VIII kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (nr 88)**

z dnia 12 września 2017 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Polityki Społecznej i Rodziny (nr 88)

12 września 2017 r.

Komisja Polityki Społecznej i Rodziny, obradująca pod przewodnictwem poseł **Beaty Mazurek (PiS)**, przewodniczącej Komisji, oraz poseł **Urszuli Ruseckiej (PiS)**, zastępczyni przewodniczącej, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o pomocy społecznej (druk nr 1783);

– rozpatrzenie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego oraz zmianie ustawy o pomocy społecznej (druk nr 908);

– uzupełnienie składu osobowego podkomisji stałej do spraw rynku pracy;

– rozpatrzenie rządowego projektu ustawy o Narodowym Instytucie Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego (druk nr 1713) – kontynuacja.

W posiedzeniu udział wzięli: **Adam Lipiński** sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów wraz ze współpracownikami, **Elżbieta Bojanowska** podsekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej wraz ze współpracownikami, **Paweł Lewandowski** podsekretarz stanu w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego, **Marek Woch** pełnomocnik prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia, **Joanna Zowczak-Krajewska** dyrektor Biura Prawnego w Instytucie Pamięci Narodowej wraz ze współpracownikami, **Tomasz Lis** dyrektor Biura Dyrektora Generalnego Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych wraz ze współpracownikami, **Beata Kosiec** naczelnik wydziału w Departamencie Wychowania i Kształcenia Integracyjnego Ministerstwa Edukacji Narodowej, **Gabriela Błaż** starszy specjalista w Państwowym Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, **Ewa Kulik-Bielińska** dyrektor Fundacji Batorego, **Jerzy Płókarz** prezes Sztabu Ratownictwa Społecznej Krajowej Sieci Ratunkowej, **Marcin Pasierbski** sekretarz w Konfederacji Inicjatyw Pozarządowych Rzeczypospolitej, **Witold Zakrzewski** prezes Fundacji Ogólnopolskiego Porozumienia Organizacji Radioamatorskich, **Mieczysław Pogodziński** wiceprezes Związku Sybiraków wraz ze współpracownikami, **Wojciech Jachimowicz** członek Rady Działalności Pożytku Publicznego, **Henryk Wujec** członek rady Ogólnopolskiej Federacji Organizacji Pozarządowych wraz ze współpracownikami, **Włodzimierz Hausner** doradca prezesa Naczelnej Organizacji Technicznej, **Paweł Jabłoński** analityk w Instytucie na Rzecz Kultury Prawnej Ordo Iuris, **Filip Pazderski** analityk w Instytucie Spraw Publicznych, **Maciej Jarosiński** skarbnik Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej wraz ze współpracownikami, **Rafał Dymek** dyrektor zarządzający w Polskiej Fundacji im. Roberta Schumana, **Julia Kluczyńska** ekspert w Forum Darczyńców, **Ewa Turek** i **Jan Parczewski** członkowie Rady Gospodarczej Strefy Wolnego Słowa, **Marcin Wolny** prawnik w Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka wraz ze współpracownikami, **Justyna Duriasz-Bułhak** członek zarządu Fundacji Wspomagania Wsi, **Wacław Mandryk** członek Prezydium Związku Sybiraków oraz **Renata Bardzał** asystentka przewodniczącej Komisji.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Małgorzata Cholewa, Brygida Śliwka, Dariusz Lipski** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych, **Urszula Sęk, Aleksandra Wolna-Bek, Robert Durlik** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Witam państwa po przerwie wakacyjnej. Witam panią minister wraz ze współpracownikami, państwa parlamentarzystów oraz zaproszonych gości. Porządek dzisiejszego posiedzenia został państwu doręczony. Czy ktoś jest przeciwny wobec zaproponowanego porządku posiedzenia? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła porządek posiedzenia. Przechodzimy do jego realizacji.

Punkt pierwszy to pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o pomocy społecznej, druk nr 1783. Przypominam, że pierwsze czytanie obejmuje wystąpienie wnioskodawcy i ogólną dyskusję na temat założeń projektu. Proszę panią minister o przedstawienie projektu ustawy.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej Elżbieta Bojanowska:

Pani przewodnicząca, panie i panowie posłowie, szanowni państwo. Rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy o pomocy społecznej wprowadza do ustawy samodzielną podstawę prawną umożliwiającą zwolnienia członków Korpusu Weteranów Walk o Niepodległość Rzeczypospolitej Polskiej z obowiązku wnoszenia przez nich opłaty za pobyt w domu pomocy społecznej. Artykuł umożliwia zwolnienie tej grupy osób z odpłatności za pobyt w domu pomocy społecznej po złożeniu wniosku, ale również daje możliwość zastosowania zwolnienia z odpłatności z urzędu, co nie jest możliwe na podstawie obowiązujących aktualnie art. 64 i 64a ustawy o pomocy społecznej. Proponowana regulacja będzie miała zastosowanie do członków Korpusu Weteranów Walk o Niepodległość Rzeczypospolitej Polskiej, o których mowa w art. 6 ust. 2 ustawy z 24 stycznia 1991 r. o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego. Projekt rządowy dotyczy szerokiej grupy osób posiadających uprawnienia kombatanckie z różnych tytułów, a wchodzących w skład Korpusu Weteranów Walk o Niepodległość Rzeczypospolitej Polskiej jako honorowej wspólnoty żołnierskiej. Przy podejmowaniu decyzji o całkowitym albo częściowym zwolnieniu członka Korpusu Weteranów Walk o Niepodległość RP z opłaty za pobyt w DPS albo odmowie zwolnienia organ pomocy społecznej będzie miał możliwość wzięcia pod uwagę sytuacji finansowej gminy. Projekt zawiera również odpowiednie regulacje dotyczące przypadku stosowania lub niestosowania zwolnień z odpłatności członków Korpusu w domach pomocy społecznej prowadzonych przez podmioty niepubliczne, a nie na zlecenie jednostek samorządu terytorialnego. Projekt zakłada także szeroki katalog dokumentów uprawniających do ubiegania się o zwolnienie z ponoszonych opłat, czyli: decyzja o przyznaniu uprawnień kombatanckich, zaświadczenie o uprawnieniach kombatanckich lub legitymacja członka Korpusu. Artykuł 2 projektu wprowadza przepis przejściowy, który zakłada, że nowa podstawa prawna, tj. art. 64b, będzie miała zastosowanie również do członków Korpusu, którzy złożyli wnioski o zwolnienie na podstawie aktualnie obowiązującego art. 64 ustawy o pomocy społecznej, a organ nie wydał jeszcze decyzji w tej kwestii. Projekt przewiduje wejście ustawy w życie po upływie 14 dni od jej ogłoszenia. Przedstawiony projekt rządowy czyni zadość konieczności otoczenia troską osób najbardziej zasłużonych dla Rzeczypospolitej Polskiej, które narażając własne życie i zdrowie, walczyły zbrojnie o jej niepodległość i suwerenność. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję. Otwieram dyskusję. Kto z pań i panów posłów chce zabrać głos? Nie słyszę. Zaproszeni goście? Bardzo proszę o przedstawienie się.

Skarbnik Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej Maciej Jarosiński:

Maciej Jarosiński, skarbnik zarządu głównego Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej. Proszę państwa, mamy zapis, który odbiera wielu gminom możliwość udzielania pomocy społecznej. Obecnie żyje ok. 5–6 tys. kombatantów członków Armii Krajowej. Członkowie związku to nie tylko żołnierze AK, ale również Związku Walki Zbrojnej, Służby Zwycięstwu Polski, Batalionów Chłopskich, którzy zostali wcieleni do AK w 1944 r. decyzją wodza naczelnego i członków Narodowych Sił Zbrojnych. Znaczna część kombatantów mieszka na wsi, szczególnie w małych gminach, do których ciężko jest dotrzeć. Ludzie ci potrzebują opieki, często całodobowej, w domach pomocy społecz-

nej. Uważam, że zapis w ustawie, który bierze pod uwagę sytuację finansową gminy, zdejmie obowiązek zapewnienia środków dla weteranów.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję. Bardzo proszę.

Członek Prezydium Związku Sybiraków Wacław Mandryk:

Wacław Mandryk, członek zarządu głównego Związku Sybiraków w Warszawie. Proszę państwa, idea ustawy o opiece jest na pewno sensowna, z całą rozciągłością ją popieramy. Jednakże uważamy, że brakuje w niej informacji i pomocy dla nas. W tytule ustawy jest zapisane, że dotyczy ona osób represjonowanych. Dzisiaj sybiracy są w podobnej sytuacji życiowej, finansowej i zdrowotnej. Zostali oni pominięci w ustawie. W kraju żyje w sumie ok. 26 tys. osób, potrzebujących pomocy jest ok. 2 tys. Przedstawię inny paradoks. Niecałe 10% żyjących sybiraków to osoby nieposiadające statusu osoby represjonowanej. To jest dla nas niezrozumiałe. Przebywając wiele lat na zesłaniu na Syberii w warunkach ekstremalnych, nie posiadają statusu osoby represjonowanej. Dlaczego? Uwarunkowania prawne określają, że status osoby represjonowanej może otrzymać sybirak, który ma zaświadczenie rentowe, a więc uznanie złego stanu zdrowotnego w związku z pobytem na Syberii. Praktycznie ponad 90% posiada takie zaświadczenia, natomiast ok. 2,2 tys. nie posiada. Dlaczego? Dlatego, że orzecznicy ZUS nie uznają zaświadczeń lekarskich, opinii autorytetów medycznych, a szczególnie dotyczących tzw. KZ syndrom, czyli syndromu obozowego, pomimo pozytywnych decyzji lekarskich mówiących o związkach przyczynowych złego stanu zdrowia. Sybiracy przedstawiają dokumenty świadczące o złym stanie zdrowia i o związku przyczynowym dotyczącym pobytu na Syberii. Ta sprawa jest otwarta dla ok. 2,2 tys. osób. Ludzie cierpią, narzekają na wszystko, czują się niedowartościowani. Część osób przeszła szlak bojowy z gen. Andersem, inni przez Lenino dotarli do Berlina. Niektórzy nie mieli możliwości walczyć, a były to przeważnie dzieci, które najbardziej ucierpiały na Syberii. 50% z nich zmarło. Dzisiaj ci ludzie są w złym stanie zdrowia. W związku z tym wnioskujemy, aby rozszerzyć zapis w projekcie ustawy o sybiraków. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję. Bardzo proszę, pani wiceprzewodnicząca Kochan.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Pani przewodnicząca, jak rozumiem, projekt ustawy, o którym rozmawiamy, dotyczy uprawnień członków Korpusu Weteranów Walk o Niepodległość Rzeczypospolitej Polskiej. Rozumiem wystąpienia obu panów, mówiących, że z ich punktu widzenia zawężanie tylko do tej grupy nie jest właściwe. Jednak, rozumiejąc decyzję rządu, chcę zapytać o kwestie, które budzą mój ogromy niepokój. Mówią państwo o podejmowaniu decyzji przez organ, czyli w tym przypadku gminę, i możliwości brania pod uwagę przy przyznawaniu tego rodzaju pomocy, czyli całkowitego zwolnienia z opłaty za pobyt w domu pomocy społecznej, sytuacji finansowej gminy. Zatem państwo nie przewidują wspierania w tej kwestii samorządu gminy dotacjami z budżetu państwa. Krótko mówiąc, nakładają państwo na gminę nowy obowiązek bez stosownych do tego środków, zostawiając decyzję w rękach urzędników. Przy całym szacunku dla osób pracujących w sektorze jednostek samorządu terytorialnego, nie może być, że bez określonych kryteriów urzędnik w gminie X podejmuje decyzję o odmowie przyznania tego rodzaju świadczenia weteranowi Korpusu, tłumacząc się wyłącznie złą sytuacją finansową gminy. Gdyby mieli państwo w tej kwestii dobre intencje, związane byłoby to także z dodatkowymi kosztami ponoszonymi przez budżet państwa. Powiaty, które są organem założycielskim dla domów pomocy społecznej, obciążają gminę lub rodzinę kosztami pobytu pensjonariuszy. Częściowe koszty pobytu ponosi pensjonariusz, w tym wypadku weteran, część pokrywa jego rodzina, a w momencie kiedy brakuje osób mogących sfinansować w całości koszty pobytu, pomaga organ samorządu terytorialnego, czyli gmina. To jest sytuacja, w której państwo mówią: „gminy, zwalniacie z opłat, macie taką możliwość, ale my nie damy wam ani złotówki". Państwo rozdają nie swoje pieniądze. Sensowny projekt ustawy, naprawdę doceniający wkład ludzi, którzy dla naszej ojczyzny poświęcili zdrowie i życie,

musi uwzględniać także dotację dla samorządów, a nie pozostawiać decyzje w rękach pojedynczych urzędników, którzy mogą udzielić wsparcia kombatantowi lub nie.

Drugie duże zastrzeżenie. Zwracam się do pana przedstawiciela Związku Sybiraków – status sybiraka nie jest związany z udowodnieniem złego stanu zdrowia. Przyznanie statusu inwalidy wojennego sybirakowi wiąże się z koniecznością udowodnienia, że dzisiejszy stan zdrowia był powiązany z jego pobytem na Syberii. Chcę powiedzieć, że status inwalidów wojennych wśród kombatantów, także członków Korpusu Weteranów Walk o Niepodległość RP, ma niespełna 40%, a sybiraków 90%. To budzi wątpliwości także w waszym, kombatanckim środowisku. Zatem status sybiraka to zupełnie co innego niż status sybiraka posiadacza renty inwalidy wojennego.

Jeśli chcą państwo uhonorować tylko Korpus Weteranów Walk o Niepodległość RP, trzeba powiedzieć bardzo wyraźnie, że to jest czynnik, na który nie zgadzały się szeroko rozumiane organizacje osób represjonowanych, mający wyróżniać Korpus Weteranów spośród innych kombatantów. To budziło wiele kontrowersji w waszym środowisku. W związku z tym, jeśli chcemy uhonorować wszystkich poszkodowanych, represjonowanych, którzy dla naszej ojczyzny poświęcili tak wiele, uważam, że tego rodzaju rozwiązania muszą być związane z dotacją dla gmin z budżetu państwa i muszą obejmować wszystkich kombatantów, a nie wyłącznie weteranów Korpusu. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję. Pan poseł Porwich, bardzo proszę.

Poseł Jarosław Porwich (Kukiz15):

Idea ustawy jest słuszna, podpisuję się pod nią w stu procentach. Natomiast chcę powiedzieć, że ustawa ma charakter fakultatywny, a nie obligatoryjny. Gminy będą podejmowały decyzje, o czym mówiła pani przewodnicząca Kochan. W związku z tym mam pytanie do pani minister, czy istnieje teoretyczna możliwość, że żaden kombatant nie będzie mógł skorzystać z pożytku ustawy. Drugie pytanie – czy istnieją prawne przeciwwskazania, żeby budżet państwa przejął ciężar dobrodziejstw ustawy? Przypominam, że dotyczy ona ponad 900 osób, najbardziej zasłużonych dla Rzeczypospolitej Polskiej, jak jest napisane w uzasadnieniu. To jest kwota rzędu 10 mln zł. Czy państwo polskie nie udźwignie ciężaru związanego z pomocą dla najbardziej zasłużonych dla RP? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Bardzo proszę, pani poseł Kołodziej.

Poseł Ewa Kołodziej (PO):

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, projekt jest bardzo rozczarowujący. Zawsze w okolicach 1 sierpnia, kiedy mamy uroczystości dotyczące Powstania Warszawskiego, rozpoczyna się dyskusja na temat, jak wielu naszych kombatantów, bohaterów żyje w skrajnych warunkach, urągających jakimkolwiek zasadom. Wtedy wszyscy pochylamy się nad losem ludzi i łezka kręci się w oku. Kiedy mija 1 sierpnia, inne tematy zaczynają dominować w mediach. Wówczas zapominamy o tych ludziach. Nie chodzi o to, żeby pamiętać raz w roku, przez kilka dni, w okolicach 1 sierpnia, ale realnie pomóc ludziom, których jest już niewiele. Każdego roku od nas odchodzą. Wydaje się nam, że zasłużyli na poważne traktowanie, aby nie musiały odbywać się akcje, które przez media społecznościowe docierają do osób dobrej woli i serca. Państwo powinno pomagać systemowo. W związku z tym po ostatniej dyskusji, która przetoczyła się w mediach, wydaje się, iż zapowiedzi rządu były owocne, i zrozumieliśmy, że powinniśmy uczynić wszystko, aby ludzie ci mieli jak najlepsze warunki. Jak powiedziałam na początku, projekt jest bardzo rozczarowujący, ponieważ zrzucamy na gminy obowiązek odpłatności za domy pomocy społecznej. To był w mediach najbardziej bulwersujący temat – ludzie ci bardzo często są skazani na rodzinę, a nie chcą korzystać z jej pomocy lub nie zawsze ją posiadają. Dlatego państwo powinno ponieść niezbyt duży ciężar, gdyż to jest kilkanaście, może kilkadziesiąt milionów złotych w zależności, jak dużą grupę obejmiemy świadczeniem. W związku z tym mam pytanie, czy nie można było przygotować projektu ustawy, żeby nie dzielić środowiska, objąć wszystkich, którzy są naszymi bohaterami, zapisami w ustawie, aby nie musieli nigdy więcej prosić. Wtedy, podczas kolejnych uroczystości 1

sierpnia będziemy mogli mówić ludziom, że mają godne warunki życia, cieszyć się z ich obecności, aby mogli świadczyć każdego roku o swoim bohaterstwie i być przykładem dla pokoleń. Chcę, aby za rok ciężar dyskusji był skierowany na inne tory i byśmy już nie mówili o tym temacie. W związku z tym mam gorącą prośbę, czy państwo mogą przygotować projekt ustawy, który nie będzie budził wątpliwości, zabezpieczy ludzi finansowo, a przede wszystkim nie podzieli środowiska bohaterów. Dziękuję i przepraszam za emocjonalny ton wypowiedzi, ale jest to ważna sprawa, która wszystkim rozdziera serce.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję pani poseł. Rzeczywiście, sprawa jest bardzo ważna. Szkoda, że przez osiem lat nie udało się jej rozwiązać. Proszę państwa, wielokrotnie prosiłam, żeby naszą dyskusję prowadzić w sposób merytoryczny, jak to miało miejsce przez minione lata.

Bardzo proszę, pani poseł Tomaszewska.

Poseł Ewa Tomaszewska (PiS):

Nie chcę powtarzać argumentów i uwag. Chcę zwrócić uwagę, że chodzi o różne grupy ofiar wojny. W szczególności sybiracy zostali bardzo dotknięci przez wydarzenia tamtych czasów. Na pewno część z nich ma poważne problemy zdrowotne. Trochę inna jest sytuacja weteranów, którzy z własnego wyboru z bronią w ręku walczyli o niepodległość Polski. Wobec tego różne traktowanie innych grup jest uzasadnione. Natomiast wydaje mi się, że szacunkowo liczba osób spośród weteranów, których ustawa mogłaby objąć swym działaniem, wynosi 910. Panowie mówią o sybirakach, grupie, która najbardziej potrzebuje pomocy, tj. ok. 2 tys. osób. Niezależnie, czy koszty poniesie budżet państwa, czy samorząd, tych osób jest zdecydowanie więcej. Stąd moja prośba i pytanie do przedstawicieli rządu, czy byłaby możliwość oszacowania kosztów rozszerzenia grupy osób, której dotyczy pomoc w finansowaniu pobytu w domach pomocy społecznej? Czy istnieje możliwość, po podliczeniu kosztów, skutków finansowych, rozpatrywania obu grup razem? Czy ze względu na potrzebę szybkiego działania wobec weteranów lepiej byłoby dzisiaj skupić się na tej grupie, a w dalszych krokach badać możliwość korekty przepisów pod kątem objęcia świadczeniem osób będących ofiarami wojny? To są dzieci, które w wyniku wybuchu wojny straciły wzrok lub słuch i są w złej sytuacji zdrowotnej. To są również osoby, które po wywiezieniu na Syberię utraciły zdrowie. Przykładowo dzieci wykorzystywane do wyrębu lasów w tajdze. Trudno sobie wyobrazić, żeby nie spowodowało to skutków zdrowotnych związanych z ich rozwojem. To jest moja prośba i sugestia do przedstawicieli rządu.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję. Pan poseł Święcicki, bardzo proszę.

Poseł Marcin Święcicki (PO) – spoza składu Komisji:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, niektóre argumenty zostały już podniesione, więc chcę do nich nawiązać i je rozwinąć. Po pierwsze, wydaje mi się, że fakultatywne świadczenie przez gminy nie jest dobrym pomysłem, gdyż stwarza poczucie nierówności. Jedne osoby uznają, inne nie. Nie sądzę, że w ten sposób powinniśmy traktować weteranów, zostawiając decyzje lokalnym urzędnikom. Różnie może to wyglądać w skali całego kraju. Po drugie, argument był już wcześniej podnoszony w trakcie konsultacji tego projektu i Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej stwierdził, że projekt wspierania weteranów powinien być finansowany z budżetu państwa. Państwo odpowiedzieli w uzasadnieniu, że to jest zadanie własne gminy. Proszę państwa, zadaniem własnym gminy jest opieka nad mieszkańcami, ale mamy inne artykuły, np. art. 19 konstytucji, który mówi o specjalnym traktowaniu weteranów walki o wolność Polski. Nie musimy stosować zasady pomocniczości i zrzucać odpowiedzialności na gminy, decentralizować sprawy opieki nad kombatantami walczącymi o Polskę. Mamy duże umocowania konstytucyjne, aby troskę wyrażało całe państwo, tym bardziej że mamy precedensy. Istnieją dodatki kombatanckie do emerytur, które regulowane są w skali całego kraju, a nie zrzucane na samorządy. Dlatego proponuję, jeśli ma być to zadanie realizowane przez samorządy, finansowanie przez budżet państwa. Jeżeli państwo boją się kwoty10 mln zł, istnieje rozwiązanie kompromisowe. Co jest sprawą szczególnie przykrą dla kombatantów? Jeśli opłacają maksymalną stawkę, jaką można ich obciążyć, czyli 70% wysokości emerytury

lub renty, a w dalszym ciągu nie pokrywa to kosztów utrzymania w danym domu pomocy społecznej, wtedy rodzina musi zapewnić opłatę. Trzeba prosić dzieci, krewnych lub przedstawić dokumenty, że są bezrobotni, chorzy lub na rentach i nie mogą przeznaczyć pieniędzy. Wtedy gmina bierze ciężar opłat na siebie. Proponuję, żeby w ostateczności została ogólna reguła 70%, ale wszystkich weteranów, kombatantów zwalniamy z dopłaty, którą musiałaby pokrywać rodzina. Oznacza to, że ludzie idąc do domu pomocy społecznej, płacą do 70% renty lub emerytury, a jeśli brakuje pieniędzy, resztę pokrywa państwo, absolutnie wszystkim obowiązkowo, jednolicie, bez potrzeby indywidualnych wystąpień. Dlatego jeszcze raz apeluję do przedstawicieli rządu, aby rozwiązania obejmowały bezwzględnie wszystkich i państwo wzięło na siebie obowiązek, a nie zrzucało na gminy. Słuszny jest argument, że zupełnie nie przewidziano żadnej rekompensaty dla gminy w postaci podwyższonego udziału w podatkach, np. 0,1%. Zazwyczaj istnieje zasada, że nowe zadanie obciążające gminy musi być również pokryte odpowiednim zwiększeniem w dochodach, zatem trzeba to przeliczyć na minimalne udziały gmin w podatkach. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję. Pan poseł Gryglas, bardzo proszę.

Poseł Zbigniew Gryglas (N) – spoza składu Komisji:

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, pani minister, musimy pomóc skutecznie i jednoznacznie naszym bohaterom. Niedopuszczalna jest sytuacja, w której gminy odmówią pomocy z uwagi na swoją sytuację finansową. Może dojść do paradoksu, że jeden z kombatantów otrzyma pomoc, a drugi w sąsiedniej gminie już nie, gdyż jest ona biedna i w danym momencie urzędnik oceni, że jej nie stać. Nie o taką pomoc nam chodzi. Musi ona dotrzeć do wszystkich i być zapewniona.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję. Pan poseł Klawiter.

Poseł Jan Klawiter (niez.):

Wydaje mi się, że jednoznacznie temat jest zapisany w postaci zdania w treści uchwały. Napisane jest tak: „moralnym obowiązkiem władz państwowych wobec weteranów walk o niepodległość jest materialne wspieranie i pomoc nakierowana na zapewnienie im godnej egzystencji". W związku z tym jest jednoznaczne i nie budzi wątpliwości, że państwo powinno wziąć na siebie ciężar. Będąc burmistrzem miasta, zawsze denerwowałem się, że w sposób niesprawiedliwy państwo obciążało gminy określonymi wydatkami. Gminy mają dziesiątki swoich tematów i pomagają ludziom w różny sposób. Jeżeli państwo wymyśla rozwiązania, powinno za nie płacić.

Poseł Marzena Okła-Drewnowicz (PO):

Szanowni państwo, nikt nie kwestionuje, że weterani walk o niepodległość powinni mieć swoje szczególne przywileje. O tym mówią państwo również w uzasadnieniu do projektu ustawy, powołując się na wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 9 marca 2004 r. Przywileje dla weteranów i inwalidów stanowią konstytucyjnie dopuszczone odstępstwa od zasady równości ze względu na szczególną wartość konstytucyjną, którą jest udział w walce o niepodległość.

Szanowni państwo, szczególnie pani minister, czy zasada równości będzie miała miejsce w sytuacji, w której mamy dwóch weteranów z bardzo podobną sytuacją rodzinną, dochodową, z podobnymi doświadczeniami i wkładem w walkę o niepodległość, a zamieszkujących w dwóch różnych gminach. Jeden weteran zostanie zwolniony z odpłatności, a inny nie. Czy będą oni równo traktowani? Nie. Dlatego warto stworzyć jednolite i jasne zasady odpłatności za pobyt w domu pomocy społecznej dla weteranów walk, aby nie było poczucia niesprawiedliwości. Myślę, że nie jest to intencją ustawodawcy, dlatego jest jeszcze czas, aby to naprawić. Dziękuję.

Skarbnik ŚZŻAK Maciej Jarosiński:

Proszę państwa, weteran, który ma dobrą sytuację materialną, na pewno nie zwróci się do państwa o pomoc. Sprawdziliśmy to. Ostatnia pomoc dla weteranów wyniosła po 1000 zł. Znaleźliśmy ludzi, którzy dzwonili i mówili do koleżanki Anny Stadnik, odpo-

wiedzialnej za pomoc na poziomie zarządu głównego: „proszę pani, nie, my dziękujemy, niech pani przekaże innym koleżankom i kolegom, którzy potrzebują". Dziwi mnie liczba 910 osób. Proszę państwa, co to jest 910 osób? I koszt 870 zł na weterana. Chciałbym zobaczyć dom pomocy, który przyjmuje osoby za 870 zł. Nie wiem, czy jest to możliwe. Znam bardzo dobry dom pomocy w Warszawie, z którym mam zawartą umowę partnerską – opłata wynosi 2700 zł. Takie są koszty. A w kolejnych dwóch domach dla weteranów opłata jest w granicach 5000 zł. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję. Bardzo proszę panią minister o zabranie głosu.

Podsekretarz stanu w MRPiPS Elżbieta Bojanowska:

Pani przewodnicząca, szanowni państwo, zacznę od końca, żeby sprostować niektóre informacje. W uzasadnieniu do ustawy mówimy o liczbie weteranów, którzy dzisiaj przebywają w domach pomocy społecznej. Mówimy…

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Pani minister, wejdę w słowo, to są dane, jeśli dobrze zauważyłam, z września 2016 r., więc nie są dzisiejsze. Czy one są rzeczywiście tożsame i czy może pani potwierdzić, że na koniec września weteranów było 910.

Podsekretarz stanu w MRPiPS Elżbieta Bojanowska:

Tak, na koniec 2016 r. Mogę to potwierdzić.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Ale teraz mamy 2017 r., dlatego nie są to dzisiejsze dane.

Podsekretarz stanu w MRPiPS:

Nie dzisiejsze, natomiast pan powiedział, że to są dane mówiące o weteranach, którzy będą korzystali z pomocy. W związku z tym mówimy o liczbie osób, które we wrześniu ubiegłego roku były w domach pomocy społecznej, i o opłacie, jaką wnosił weteran, a nie o średnim koszcie utrzymania w domu pomocy społecznej. To są dwie zupełnie różne sprawy. Dlatego prostuję.

Szanowni państwo, dziękuję za wszystkie uwagi, natomiast dzisiaj mówimy o zmianie ustawy o pomocy społecznej. Filozofia kształtowania ustawy o pomocy społecznej sięga roku 2003. I może do tego powrócę. Domy pomocy społecznej, instytucje pomocy społecznej działają na podstawie tej ustawy. Do końca 2003 r. pobyt w domu pomocy społecznej finansowany był przez powiat, który uzyskiwał dotację z budżetu państwa. Zmiana sposobu finansowania pobytu osób przebywających w domach pomocy społecznej z budżetu państwa na budżet gminy została wprowadzona ustawą z dnia 13 listopada 2003 r. o dochodach jednostek samorządu terytorialnego. Odnośnie do osób skierowanych do domów pomocy społecznej przed wejściem w życie ustawy z 2003 r. i zmian w ustawie o pomocy społecznej utrzymana została dotacja z budżetu państwa, która jest stopniowo wygaszana w związku z naturalną koleją rzeczy. Natomiast na nowe zadanie, związane ze współfinansowaniem pobytu w domu pomocy społecznej, gminy uzyskały udział we wpływach z podatku dochodowego od osób fizycznych. W 2003 r. udział gmin w dochodach z podatku dochodowego od osób fizycznych wynosił 27,6%. Po przekazaniu nowego zadania gminie kwota jest corocznie zwiększana i w 2017 r. udział gmin w dochodach z podatku dochodowego od osób fizycznych wynosi 37,89%, czyli mamy wzrost o 10% w stosunku do roku 2003. Jak zostało powiedziane, prowadzenie finansów to zadanie własne samorządu terytorialnego, w związku z tym nie odwracamy tutaj, w projektowanych zmianach, filozofii funkcjonowania ustawy. Natomiast zgodnie z dzisiaj wspomnianym art. 19 Konstytucji RP, który stanowi, że Rzeczpospolita Polska otacza specjalną opieką weteranów walk o niepodległość, zwłaszcza inwalidów wojennych, składamy ukłon w stosunku do osób, które walczyły z bronią w ręku, i dajemy możliwość samorządom zwolnienia osób z opłat 70% kosztów za pobyt w domu pomocy społecznej. Rzeczywiście, prawdą jest, co było podnoszone i jest w całym systemie pomocy społecznej, że podobna sytuacja osób mieszkających w dwóch różnych gminach może być inaczej uregulowana. Tak wygląda system pomocy społecznej, że podobna sytuacja dwóch

osób może być w różny sposób rozwiązana. Wydaje się, że nie ma ryzyka, iż dana gmina nie pokryje kosztów pobytu członka Korpusu. Państwo bardzo mocno podkreślają rolę samorządów, ich odpowiedzialności za mieszkańców. I słusznie. Dlatego nie rozumiem, skąd obawy o nieracjonalne zachowanie przedstawicieli samorządu terytorialnego pod względem opieki nad swoimi mieszkańcami? Rzeczywiście, dyskusja i głos, który był podnoszony przez przedstawiciela Związku Sybiraków, był bardzo ważny i istotny, ale nie do końca odnoszący się do dyskusji nad materią ustawy. Wydaje się, że należy rozstrzygnąć inne kwestie i do tego problemu ewentualnie powrócić w późniejszych pracach. Wiemy, że są inne grupy, którym także należy się uhonorowanie. Jeśli mówimy o osobach, które walczyły z bronią w ręku, przyjęliśmy, że są to członkowie Korpusu Weteranów Walk o Niepodległość Rzeczypospolitej Polskiej i według ostatnich danych, jakie posiadamy, jest 46 069 osób, z czego w Polsce żyje 32 305, a poza granicami kraju 13 764. Możemy przyjąć, że mamy średni koszt 70% i w ten sposób dowiedzieć się, jakie mogą być kwoty, aczkolwiek nie wiemy, jaki procent osób będzie chciał korzystać z dobrodziejstw domów pomocy społecznej. Kończąc, myślę, że gmina, ale również inne samorządy terytorialne tworzą państwo – to nie jest oddzielna, niezależna od rzeczywistości struktura. Dlatego mówimy o zobowiązaniach państwa, w tym również samorządów, wpisując się w filozofię istniejącej ustawy o pomocy społecznej. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję. Bardzo proszę, pani wiceprzewodnicząca Kochan. W następnej kolejności pan poseł Porwich.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Pani minister, nikt z nas, podnoszących tutaj problem nowego zadania dla samorządu terytorialnego, nie wątpił w chęć rozwiązywania problemów, o których pani wspomniała, i wywiązywania się samorządów z odpowiedzialności w stosunku do swoich wyjątkowo zasłużonych obywateli z Korpusu Weteranów. Przede mną leży poselski projekt ustawy, którym miasto Warszawa chce ustanowić prawo, które pozwoli finansować pobyt w tego rodzaju domach wszystkim żołnierzom Powstania Warszawskiego. Ale czym innym jest obecny, przez państwa przedstawiany projekt ustawy, który idzie naprzeciw tego rodzaju żądaniom. Jest szerszy, gdyż mówi, że nie tylko zasłużeni z Warszawy mogą, jeśli chcą, otrzymać środki. Zupełnie co innego, jeśli mówimy: „My, państwo polskie, doceniając wkład walczących z bronią o wolność naszej ojczyzny ludzi, możemy powiedzieć tak: jeśli na starość przyjdzie moment, że nie będzie was stać albo nie będziecie mieli rodziny, my, wszyscy obywatele Rzeczypospolitej Polskiej, zadbamy o was”. Pani mówi o rzeszy 46 tys. osób, ja z kolei zgadzam się z panem przedstawicielem ze Światowego Związku Żołnierzy AK, że nie wszyscy z tej grupy chcą trafić do domu opieki. Część z nich już tam jest. Nie zwiększy się liczba osób starających się o tego rodzaju świadczenia. Będzie ich coraz mniej. Tym bardziej to nie samorząd, ale państwo powinno wziąć na siebie ciężar świadczeń. Jeżeli gminom przyzna się taki status, państwo będzie refundowało, ponieważ posiada osobny fundusz związany z kombatantami oraz Urząd do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych. Wystarczy zwiększyć jego budżet o określoną ilość pieniędzy i odsyłać gminy, żeby wyrównywały tego rodzaju wydatki. Mam wrażenie, że każda z nich, w której taki przypadek się pojawi, poniesie koszty. Natomiast, pani minister, trochę rozdajecie Inflanty, nie swoje pieniądze. 37% udziału gminy w dochodach to jest gwarancja budżetu państwa. A wy chcecie dodatkowe zadania włożyć w te same 37%. Może lepiej o 10 mln zł zwiększyć budżet Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych i przez niego dotować gminy, które posiadają kombatantów na swoim terenie. Powiem więcej, zostawić fakultatywność w przypadku innych grup, osób represjonowanych i sybiraków. Ciężar wydatków dla osób z Korpusu Weteranów pozostawić po stronie państwa, a ciężar fakultatywny dla sybiraków i osób represjonowanych po stronie gmin. Może należy pójść tą drogą, żeby załatwić sprawę Korpusu Weteranów. Taki projekt zmian będziemy składali jako Platforma Obywatelska. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję. Bardzo proszę, pan poseł Porwich.

Poseł Jarosław Porwich (Kukiz15):

Pani minister, z całym szacunkiem, ale zadałem dwa konkretne pytania nie po to, aby je zadać, ale usłyszeć odpowiedź. W związku z tym zadam jeszcze raz te pytania. Pierwsze jest skierowane głównie do pani: czy istnieje teoretyczna wątpliwość, że żaden z kombatantów przebywający obecnie w DPS-ach, a jest ich ponad 900, nie skorzysta z dobrodziejstw ustawy? Drugie pytanie jest skierowane do prawników, również proszę o odpowiedź – czy istnieją prawne przeciwskazania, żeby koszt był pokryty z budżetu państwa? Przypominam jeszcze, że te osoby walczyły o wolną i niepodległą Polskę, a nie o gminę. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję. Pani poseł Okła-Drewnowicz, bardzo proszę.

Poseł Marzena Okła-Drewnowicz (PO):

Pani przewodnicząca, pani minister, przez wiele lat wydawałam decyzje o umieszczeniu ludzi w domach pomocy społecznej i pamiętam, że kryteria związane z lokowaniem mieszkańców były zawsze bardzo jasno określone. Tak jest dzisiaj w ustawie o pomocy społecznej. Nie jest prawdą, że gmina może dowolnie kogoś zwolnić z opłaty. Artykuł 64 i dzisiejsza ustawa o pomocy społecznej określa bardzo dokładnie przypadki, w których gmina może zwolnić z opłat, natomiast to, co państwo chcą dzisiaj wprowadzić w ustawie, absolutnie nie mieści się w tych przypadkach, ponieważ jest wyłącznie zależne od sytuacji dochodowej gminy, nie człowieka. Nie może być, że kombatanci będą podzieleni – jeden zostanie zwolniony z opłat, a inny nie. Jedynie sytuacja dochodowa gminy ma o tym decydować. Te zasady powinny być jasne i czytelne, jak było dotychczas w art. 64 ustawy o pomocy społecznej.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję. Pan poseł Święcicki, bardzo proszę.

Poseł Marcin Święcicki (PO) – spoza składu Komisji:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, nie rozumiem stanowiska rządu, dlaczego nie chce poświęcić ani jednej złotówki na wsparcie weteranów w tym zakresie. Kwoty nie są wysokie, będą malały z roku na rok, więc nie widzę zagrożenia finansowego dla państwa. Jak powiedziałem, tytuł jest dostatecznie jasny, czyli konstytucyjny, i mówi o traktowaniu weteranów walk o wolną Polskę. Nie dotyczy sprawy gminnej, zasług mieszkańców dla gminy, ale może być bez problemu traktowany jako zadanie na szczeblu państwowym. Rozumiem, że pani dostała odmowę z Ministerstwa Finansów, ale trudno, trzeba wrócić do rozmów z rządem, który powinien zmienić stanowisko i wydzielić kwotę dla weteranów, nawet w ograniczonym zakresie, ale dla wszystkich jednakową. To nie są wielkie koszty. Wszyscy powinni być potraktowani równo w całej Polsce. Rząd nie powinien oszczędzać groszy i mówić, że gminy mogą robić według swojego uznania. To nie jest dobre rozwiązanie.

Skarbnik ŚZŻAK Maciej Jarosiński:

Proszę państwa, ostatnio sprawdzałem w swoich okręgach liczbę potrzebujących osób. Ostatnio pojawiła się sytuacja we Wrocławiu. Trzeba było umieścić 90-latka w domu pomocy społecznej. Nie udało się. Średnia wieku kombatantów wynosi ok. 90 lat. Najmłodsi to rocznik 1932, 1933. Wiele osób potrzebuje opieki ze względu na samotność. Należy ich skierować do dobrego domu opieki społecznej. Nie wiem, skąd ministerstwo wzięło 900 osób, może są to dane z państwowych domów pomocy, a nie z prywatnych. Dokładnie śledzę liczbę nekrologów. Zdarza się, że w ciągu miesiąca pojawia się nawet 10 lub 15 nekrologów przed wejściem do PAST-y.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję. Czy pani minister chce się odnieść do przedstawionych obaw?

Podsekretarz stanu w MRPiPS Elżbieta Bojanowska:

Tak. Odnośnie do pytań pana posła Porwicha, odpowiedziałam na nie, ale mogę powtórzyć. Uważam, że nie ma ryzyka, że jakikolwiek kombatant pozostanie poza systemem wsparcia, które przewidują rozwiązania ustawowe. Nie ma takiego zagrożenia.

Poseł Jarosław Porwich (Kukiz15):
Chce pani powiedzieć, że wszystkie gminy podejmą jednakową decyzję, czy tak? Pani minister, oczekuję krótkiej odpowiedzi – tak czy nie? Czy jest teoretyczna możliwość, że żaden z kombatantów nie skorzysta z dobrodziejstw ustawy?

Podsekretarz stanu w MRPiPS Elżbieta Bojanowska:
Nie ma takiej możliwości. Nie istnieje sytuacja, w której kombatant nie otrzymałby pomocy.

Poseł Jarosław Porwich (Kukiz15):
Dlaczego nie? Na jakiej podstawie pani tak twierdzi?

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):
Mogą się państwo zgadzać lub nie, ale pani minister udzieliła odpowiedzi na to pytanie. Proszę o kolejne wyjaśnienia.

Podsekretarz stanu w MRPiPS Elżbieta Bojanowska:
Odnośnie do placówek, mamy 805 samorządowych domów pomocy społecznej lub działających na zlecenie samorządu. Ok. 500 placówek działa całodobowo i świadczy usługi dla osób starszych lub niepełnosprawnych. Odnosząc się do wypowiedzi pani poseł Okły-Drewnowicz, mówiłam w kontekście całej filozofii ustawy o pomocy społecznej, nie odnosząc tego do domów pomocy społecznej, zróżnicowanej sytuacji dwóch osób w różnych gminach. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):
Dziękuję. Więcej głosów nie słyszę…

Poseł Jarosław Porwich (Kukiz15):
Pani przewodnicząca, nie otrzymałem odpowiedzi na drugie pytanie: czy są prawne przeciwwskazania?

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):
Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Urszula Sęk:
Jeśli państwo ustawowo zapiszą, że ma być finansowane przez państwo, oczywiście, jest to dopuszczalne i możliwe. Pozostaje tylko kwestia środków, skąd je wziąć.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):
Dziękuję. Zamykam dyskusję. Stwierdzam zamknięcie pierwszego czytania. Stwierdzam, że nie zgłoszono wniosku o wysłuchanie publiczne. Proponuję przejść do rozpatrzenia projektu. Jednocześnie przypominam państwu, że do naszej Komisji został skierowany druk nr 908, poselski projekt ustawy o zmianie ustawy o kombatantach oraz niektórych osobach będących ofiarami represji wojennych i okresu powojennego oraz zmianie ustawy o pomocy społecznej. Oba projekty są powiązane tematycznie. Proponuję, aby na podstawie art. 48 regulaminu Sejmu Komisja podjęła uchwałę o ich wspólnym rozpatrzeniu i sporządziła wspólne sprawozdanie. Proponuję również, aby projekt rządowy był wiodący. Czy ktoś jest przeciwny? Bardzo proszę, pani przewodnicząca.

Poseł Magdalena Kochan (PO):
Nie jestem przeciwna, natomiast mam prośbę o krótkie omówienie poselskiego projektu przez upoważnionego posła.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):
Rozumiem, że chodzi pani o przypomnienie, gdyż pierwsze czytanie odbyło się już na posiedzeniu Sejmu. Wycofuje pani wniosek? Dziękuję. Jeżeli nie ma sprzeciwu wobec złożonej propozycji, stwierdzam, że Komisja podjęła uchwałę o wspólnym rozpatrywaniu projektów zawartych w drukach 1783 i 908.

Przechodzimy do procedowania. Czy są uwagi do tytułu projektu? Czy ktoś jest przeciwny wobec przyjęcia tytułu projektu? Stwierdzam, że Komisja przyjęła tytuł projektu.

Czy są uwagi do art. 1? Bardzo proszę, pani przewodnicząca.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Tak, są uwagi, które dotyczą ust. 2 w dodawanym art. 64b. Chodzi o fakultatywność przyznawania tego rodzaju pomocy członkom Korpusu Weteranów Walk o Niepodległość RP oraz kwoty przyznawane z gminnych pieniędzy. Zapowiedziałam, że przy drugim czytaniu wniesiemy stosowne poprawki.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Zatem, czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 1?

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Tak, jest sprzeciw.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem art. 1 w proponowanej wersji? (19) Kto jest przeciwny? (13) Kto wstrzymał się od głosu? (0) Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 1.

Czy są uwagi do art. 2? Czy ktoś jest przeciwny wobec przyjęcia art. 2? Nie słyszę, stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 2.

Czy są uwagi do art. 3? Czy ktoś jest przeciwny wobec przyjęcia art. 3? Nie słyszę, stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 3.

Proszę państwa, proponuję, żeby Komisja upoważniła Biuro Legislacyjne do dokonania korekt redakcyjnych. Proponuję przegłosowanie całości projektu ustawy. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem ustawy zawartej w druku 1783? (20) Kto jest przeciwny? (0) Kto wstrzymał się od głosu? (13) Stwierdzam, że Komisja przyjęła projekt ustawy o zmianie ustawy o pomocy społecznej zawarty w druku 1783.

Proponuję, aby sprawozdawcą została pani poseł Anna Krupka. Czy są inne kandydatury? Nie słyszę. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia kandydatury pani poseł Krupki? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja dokonała wyboru posła sprawozdawcy. Czy ktoś z państwa posłów zgłasza wątpliwość co do zgodności projektu z prawem Unii Europejskiej? Nie słyszę. Stwierdzam, że nie istnieje wątpliwość co do zgodności projektu z prawem Unii Europejskiej.

Proszę państwa, przechodzimy do kolejnego punktu: uzupełnienie składu osobowego podkomisji stałej do spraw rynku pracy. Jest to związane z opuszczeniem naszej Komisji przez pana posła Jan Mosińskiego. Proponuję, aby do składu podkomisji dołączyła pani poseł Teresa Wargocka. Czy ktoś jest przeciwny wobec tej propozycji? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja dokonała wyboru składu osobowego podkomisji do spraw rynku pracy. Bardzo proszę członków podkomisji o ukonstytuowanie się bezpośrednio po zakończeniu posiedzenia. Przypominam, że w skład podkomisji wchodzą następujący posłowie: Bożena Borys-Szopa, Ewa Drozd, Agnieszka Hanajczyk, Krystian Jarubas, Ewa Kozanecka, Izabela Katarzyna Mrzygłocka, Jarosław Porwich, Janusz Śniadek, Ewa Tomaszewska, Grzegorz Matusiak i Teresa Wargocka.

Proszę państwa, przechodzimy do kolejnego punktu. Przed przerwą wakacyjną rozpoczęliśmy prace nad rządowym projektem ustawy o Narodowym Instytucie Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego, druk nr 1713. Nie zakończyliśmy prac. Proponuję przystąpić do dalszej realizacji. Przed wakacjami zakończyliśmy rozpatrywanie projektu na art. 27. Przechodzimy do art. 28. Czy są uwagi do art. 28? Bardzo proszę, pani poseł Wielichowska.

Poseł Monika Wielichowska (PO) – spoza składu Komisji:

Wysoka Komisjo, w art. 28 proponuję zmianę treści i wykreślenie słów „chyba że poniższe przepisy stanowią inaczej" i przyjęcie tekstu w brzmieniu: „Do realizacji zadań Narodowego Centrum, o których mowa w art. 24 ust. 1–4, mają zastosowanie przepisy ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie". Obecny zapis umożliwia omijanie wszystkich zasad wypracowanych przez wiele lat w ramach ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. To dotyczy przede wszystkim transparentnych i obiektywnych konkursów na zlecanie zadań publicznych dla organizacji, stąd zmiana. Proszę Wysoką Komisję o przyjęcie poprawki.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję. Czy może nam pani przekazać poprawkę? Czy ma ją pani na piśmie? Kto z pań i panów posłów chce jeszcze zabrać głos? Nie słyszę. Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Robert Durlik:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, w imieniu Biura Legislacyjnego przedstawiliśmy państwu podobną propozycję polegającą na skreśleniu wyrazów „chyba że poniższe przepisy stanowią inaczej”. Natomiast mamy inną motywację niż pani poseł, z punktu widzenia ogólnych reguł wykładni przepisów prawa. Mówiąc krótko, ten dopisek nic nie wnosi. Jeżeli go nie będzie i tak będziemy stosowali przepisy tego rozdziału. Z naszego punktu widzenia jest to zbędny dopisek. Pani poseł Wielichowska nadaje mu wymiar normatywny. Propozycja jest tożsama, dlatego wycofujemy się z naszej. Państwo, głosując poprawkę pani poseł Wielichowskiej, rozstrzygną obie kwestie. Poproszę stronę rządową o wypowiedź. Wydaje się nam, że dopisek nic nie wnosi, jeżeli go nie będzie, przepisy są skonstruowane w ten sposób, że stosuje się również poniższe normy, tj. art. 29 i kolejne. Chyba że dokonamy zmian w tym rozdziale, np. uchylimy przepisy, wprowadzimy inną normę. Wtedy odrębne przepisy należy uchylić. Wydaje się mi, że pani poseł Wielichowska nie osiągnie swoją poprawką skutku, o którym powiedziała. Nasza propozycja uchylenia była czysto legislacyjna. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję. Bardzo proszę o stanowisko strony rządowej.

Sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Adam Lipiński:

Po tak konstruktywnej krytyce tego przepisu wycofujemy się z ostatniego fragmentu.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Rozumiem, że mamy przegłosować, tylko nie wiem, czy poprawki zgłoszone przez Biuro Legislacyjne i panią poseł Wielichowską jako tożsame, równocześnie?

Legislator Robert Durlik:

Jako tożsame. Pani poseł złożyła poprawkę na piśmie podobnie jak my, ale nasza poprawka wymaga przejęcia przez państwa posłów. Skoro mamy poprawkę tej samej treści popartą przez posła, wystarczy głosować nad poprawką pani poseł Wielichowskiej. Natomiast w naszej ocenie nie zmienia ona normatywnie znaczenia tego rozdziału.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Proszę państwa, mamy dwie poprawki podpisane zarówno przez panią poseł Wielichowską, jak i panią Bożenę Borys-Szopę. Zatem proponuję głosowanie nad poprawkami łącznie. Dotyczy ona zmiany treści art. 28 polegającej na skreśleniu wyrazów „chyba że poniższe przepisy stanowią inaczej”. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zaproponowanej poprawki? (29) Kto jest przeciwny? (0) Kto wstrzymał się od głosu? (0) Stwierdzam, że Komisja przyjęła poprawkę. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 28 wraz z poprawką? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 28.

Czy są uwagi do art. 29? Czy ktoś jest przeciwny wobec przyjęcia art. 29. Nie ma. Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 29.

Czy są uwagi do art. 30? Bardzo proszę, pani poseł Wielichowska.

Poseł Monika Wielichowska (PO) – spoza składu Komisji:

Wysoka Komisjo, w art. 30 pkt 1 proponuję zmianę treści i wykreślenie słów „samodzielnie lub” i przyjęcie tekstu w brzmieniu: „Narodowe Centrum realizuje programy, o których mowa w art. 23 ust. 1 w drodze otwartego konkursu ofert, o którym mowa w dziale II rozdziale 2 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie”. Wydaje się, że wszystkie zadania powinny być w formie otwartych, przejrzystych i transparentnych konkursów, zgodnie z zapisami ustawy z 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i wolontariacie. Dlatego proszę o przyjęcie tej poprawki.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję. Rozumiem, że ma pani poprawkę do złożenia na piśmie? Poproszę o nią. Bardzo proszę o zabieranie głosu w kolejności i przedstawianie się.

Ekspert w Forum Darczyńców Julia Kluczyńska:

Julia Kluczyńska, Forum Darczyńców. Chcę zacząć wypowiedź, że wiele słyszeliśmy z różnych spotkań i na posiedzeniu ostatniej Komisji o konsultacjach społecznych, które toczyły się wokół tego projektu. Etap konsultacji społecznych obejmował również stanowiska pisemne. W Forum Darczyńców bardzo dokładnie przeczytaliśmy treść stanowisk. Było ich 53 i w zdecydowanej większości pojawił się postulat, aby nowa instytucja stosowała tryb ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Ponadto w raporcie po konsultacji było napisane (była to m.in. nasza propozycja), że ten postulat został uwzględniony. Moim zdaniem przy tak szerokim wprowadzeniu wyjątku i regulaminów konkursu ustalanych przez dyrektora nie jest to pełna informacja i zgodnie z wolą organizacji pozarządowych biorących udział w pisemnych konsultacjach społecznych powinien to być jednoznaczny tryb ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie.

Chcę poruszyć jeszcze jeden wątek do tego uzasadnienia. Ustawa o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie oraz konkursy oparte są w znacznej mierze na efektywności wydatkowania środków publicznych i jakości realizowania zadań publicznych. Ma to znaczenie niezależnie, czy organizujemy piknik sąsiedzki i korepetycje dla dzieci, czy jesteśmy Watchdog, którzy obserwują działania władzy. To są przykłady. W każdym razie wprowadzenie osobnych trybów powoduje, że powstaje pytanie, czy poprzez tworzenie wyłomu i wyjątku w ustawie rezygnujemy z jakości zadań publicznych prowadzonych przez organizacje pozarządowe i efektywności wykonywania środków publicznych? Standardy opisane w projekcie są znacznie niższe niż w obowiązującej teraz ustawie. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję. Proszę o zabranie głosu kolejną osobę. Proszę się przedstawić.

Dyrektor Fundacji Batorego Ewa Kulik-Bielińska:

Ewa Kulik-Bielińska, Fundacja Batorego. W świetle tego, co państwo przed chwilą zrobili, czyli skreślenia zapisu „poniższe przepisy stanowią inaczej”, i co powiedział pan z Biura Legislacyjnego, widzę sprzeczność między art. 28 i art. 30 ust. 2, 3 i 4. W ustawie o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie materia określona jest inaczej w tych punktach. W związku z tym, osoba, która będzie czytała ustawę, nie będzie wiedziała, czy ogłoszenie o przeprowadzeniu konkursu ofert ma być według zapisów z ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, czy zapisów z tejże ustawy? Która z ustaw, a są one równorzędne, ma pierwszeństwo? W artykule z ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie organ administracji ogłasza otwarty konkurs ofert – art. 13 ust. 1 i 2 mówi, co powinien zawierać konkurs ofert, a co innego przedstawia projekt obecnej ustawy. Podobnie jeśli chodzi o ocenę wniosków złożonych w konkursie ofert – inne kryteria przedstawia ustawa o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, a inne są w obecnej ustawie. W związku z tym wnioskuję o wykreślenie ust. 2, 3 i 4 w art. 30, a pozostawienie pierwszego, który mówi, że „Narodowy Instytut realizuje program […]”.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Jeżeli pani chce, żeby to było wnioskowane i poddane pod głosowanie, ktoś musi przejąć propozycję, gdyż pani nie może złożyć poprawek. Jeszcze panowie chcą zabrać głos, bardzo proszę.

Prezes Sztabu Ratownictwa Społecznej Krajowej Sieci Ratunkowej Jerzy Płókarz:

Jerzy Płókarz, Sztab Ratownictwa Krajowej Sieci Ratunkowej, stowarzyszenie Polskie Radio Obywatelskie. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, panie ministrze, chcę prosić, aby państwo pamiętali, że przedstawiciel rządu inicjujący działalność społeczną, ale również realizujący politykę państwa w określonym zakresie musi i powinien mieć swobodę podejmowania decyzji i zlecania. Nie zawsze projekt dotyczy wymyślonego, np. szkolenia. Czasami działania organizacji pozarządowej pojawiają się w nagłej sytuacji, np. klęska żywiołowa. Nawet w ustawie o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie zadbano, że gmina może poza konkursem, do określonej kwoty, zlecić zadanie, które uważa za szczególnie potrzebne, na podstawie decyzji wójta lub burmistrza. Wydaje

mi się, że w ustawie powinno się zagwarantować kierownikowi danej instytucji możliwość działania w sytuacji, kiedy brakuje czasu na ogłaszanie konkursu, zbieranie ofert itd. Pojawiają się sytuacje, w których rząd jest od rządzenia, a nie my. Dziękuję.

Dyrektor zarządzający w Polskiej Fundacji im. Roberta Schumana Rafał Dymek:

Rafał Dymek, Fundacja Schumana. Proszę państwa, jak powiedziały pani Kluczyńska i pani Kulik, chcę również zaznaczyć, że ustawa o działalności pożytku publicznego zapewnia dużo lepsze gwarancje transparentności konkursów i efektywności ich realizowania. Nie chcę powtarzać wszystkich argumentów, ale także popieram wniosek, że konsekwencją wykreślenia końcówki art. 28 powinno być również skreślenia ust. 2, 3 i 4 w art. 30.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję. Pani poseł Wielichowska.

Poseł Monika Wielichowska (PO) – spoza składu Komisji:

Wysoka Komisjo, pełna zgoda z moimi przedmówcami, dlatego proponujemy usunięcie ust. 2, 3 i 4 z art. 3. Zapisy należy usunąć, ponieważ konkurs ma być organizowany na podstawie ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, w którym znajduje się opis niezbędnych elementów regulaminu konkursu. Mamy to również w art. 15 i w ustawie o działalności pożytku publicznego jest inny zapis niż tutaj opisany, co powoduje kolizję.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Czy dobrze zrozumiałam, pani proponuje usunięcie w art. 30 ust. 2, 3 i 4? Bardzo proszę pana o zabranie głosu.

Członek Rady Działalności Pożytku Publicznego Wojciech Jachimowicz:

Wojciech Jachimowicz, Rada Działalności Pożytku Publicznego. Ustawa mówiąca o konkursach moim zdaniem nie sprawdziła się w małych organizacjach. Trzeba zatrudniać specjalistów od prawa, od pisania wniosków, a organizacji nie stać na takie przedsięwzięcie. Natomiast proponowane rozwiązania dają możliwość efektywnego działania małym organizacjom, zwykłym stowarzyszeniom. Jest to krok do przodu dający możliwość skutecznego i efektywnego działania tych organizacji w lokalnych środowiskach. Podkreślam, wymogi stawiane przy konkursach na samym początku dyskwalifikują te organizacje. Teoretycznie mogą brać w nich udział, praktyka mówi zupełnie co innego. Dziękuję.

Przedstawicielka Ogólnopolskiej Federacji Organizacji Pozarządowych Kinga Polubicka:

Kinga Polubicka, Ogólnopolska Federacja Organizacji Pozarządowych. Istniejąca ustawa o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, która określa kwestie dotyczące zlecania zadań, ma swoje wady i zalety. Jesteśmy otwarci na dyskusję na temat wad i co należy zmienić, ale w tym momencie nie powinniśmy tworzyć dwóch równorzędnych ustaw, tzn. ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie oraz ustawy o Narodowym Instytucie Wolności – Centrum Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego, które mają różne regulacje, ale podobne zadania. Podobne rzeczy już się zdarzały, np. przy omawianiu kwestii zdrowia publicznego. Wynikały jedynie problemy przy realizacji, nie było wiadomo, którą ustawę należy stosować w danym przypadku. Zamiast zmiany na lepsze, wyrywa się nowy fragment i tworzy regulację obok. Dlatego popieram propozycję usunięcia ust. 2, 3 i 4, z tego względu, że będą pojawiać się duże wątpliwości natury prawnej wśród prawników i urzędników stosujących ustawę, ale także organizacji pozarządowych, które przepisy należy stosować – ustawę o działalności pożytku publicznego czy obecnie omawianą? Jeżeli usuniemy ustępy, będzie wiadomo, że stosujemy ustawę o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Jeżeli ma być zmieniona, powinna być przedmiotem odrębnych konsultacji publicznych.

Członek zarządu Fundacji Wspomagania Wsi Justyna Duriasz-Bułhak:

Justyna Duriasz-Bułhak, Fundacja Wspomagania Wsi. Chcę nawiązać do głosu pani z Ogólnopolskiej Federacji Organizacji Pozarządowych i pana przedmówcy, apelując,

żeby absolutnie nie myśleć o stwarzaniu podwójnego systemu. Kto będzie dzielił organizacje na małe i większe? Czy kryterium będzie liczba członków, miejsce zarejestrowania organizacji, czy może czas działania, liczba aktywności podejmowanych przez organizacje? Chcę paniom i panom posłom podsunąć myśl pod rozwagę. Jeżeli państwo chce wspierać mniejsze organizacje, warto zastanowić się nad systemem wsparcia w dziedzinach, o których pan wspomniał – prawa, finansów, szkoleń. Ale to nie wymaga stwarzania dwóch kategorii organizacji, ale np. wzorów bezpłatnej pomocy prawnej, którą wprowadziliśmy kilka lat temu, stworzenia warunków, by na poziomie powiatowym lub gminnym powstały instytucje, które w sposób niezależny i rzeczywisty mogą wspierać środowisko w realizacji, pomagać ekspercko, również szkolić. Dziękuję.

Ekspert w Radzie Gospodarczej Strefy Wolnego Słowa Jan Parczewski:

Dzień dobry. Jan Parczewski, ekspert Rady Gospodarczej w Strefie Wolnego Słowa. Odnośnie do pkt 28, jeżeli dobrze zrozumiałem, wykładnia odnosi się do pkt 30. Powstaje pytanie, czy przegłosowana poprawka do pkt 28 wyklucza rozszerzenie ustaleń ustawy z 2004 r., czy nie? Jedną kwestią jest dostosowanie się do ustawy, a drugą procedowanie w obszarze merytorycznie podobnych, innych punktów, które rozszerzałyby zamknięte listy przewidziane w ustawie z 2004 r. W tym sensie nie można zostawić w pkt 30 zapisów, ponieważ jeśli dotyczą tej samej materii, nie oznacza, że rozszerzenie jest de facto sprzeczne z ustawą, i w tym sensie nie ma konfliktu. Siłą rzeczy rozszerzamy dwie ustawy znajdujące się w tych samych obszarach. To są sprawy, które muszą się w określonych momentach łączyć i ewaluować. Zakładanie z góry, że mamy konieczność prawną, pracowanie na bazie tylko ustawy z 2004 r. jest sztuczną konstrukcją z punktu widzenia rozwoju potrzeb. Minęło już 15 lat. Podsumowując, poprawka z art. 28 jest poprawnie przegłosowana przy założeniu, iż można numeratywnie rozszerzać listę działań z 2004 r. Nie ma sprzeczności w tym sensie, że zapisy z art. 30 można zachować, o ile nie jest to sprzeczne z ustawą. Dziękuję.

Prezes Fundacji Ogólnopolskiego Porozumienia Organizacji Radioamatorskich Witold Zakrzewski:

Witold Zakrzewski, Fundacja OPOR, Rada Działalności Pożytku Publicznego przy ministrze rodziny, pracy i polityki rodzinnej. Jestem przewodniczącym zespołu interwencji w tej radzie. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, wykreślenie punktów z art. 30 spowoduje, że zlikwidujemy uznaniowość co do stosowania trybów konkursowych. Jeżeli pojawią się dwa tryby, będzie zależało, kto będzie wybierał, w jaki sposób konkursy będą organizowane. Jeżeli zastosujemy, zgodnie z państwa wolą, tylko przepisy ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, tryb jest bardzo dokładnie wypracowany, opisany i nie będzie budził kontrowersji. Obecnie spotykamy się z szeregiem kontrowersji na styku między administracją a organizacjami i musimy rozstrzygać spory. Trzeba mieć jeden tryb, który jest jasno i precyzyjnie opisany, wypracowany w ustawie o działalności pożytku publicznego. Sprawdza się, nawet z wadami.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję. Pani poseł Kochan.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Mam pytanie do pana ministra, jak w praktyce będzie wyglądała sprawa konkursów, do których będzie trzeba przystąpić? Który z konkursów będziemy traktowali zgodnie z ustawą o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie? Który z nich będzie oparty na art. 30 nowej ustawy o Narodowym Instytucie Wolności? Jak państwo zamierzają ogłaszać i w jaki sposób praktycznie będzie to działać? Artykuł 30 precyzuje, że Narodowy Instytut Wolności realizuje programy, o których mowa w art. 23 ust. 1. Artykuł ten brzmi następująco: „Narodowy Instytut zarządza programami wspierania rozwoju społeczeństwa obywatelskiego, realizując zadania, o których mowa w art. 24”. Mamy cały szereg zadań w art. 24, sześć ustępów, wyróżnione hasłowo sprawy, którymi instytut się zajmuje. Moje pytanie jest następujące: jak w praktyce będzie wyglądał konkurs i czy będzie zawierał formułę? Który z trybów będą państwo stosowali w danym konkursie?

Odniosę się do wystąpienia pana przedstawiciela z departamentu pożytku publicznego w ministerstwie. W pełni podzielam pogląd, że trudności, które napotykają w swojej działalności małe organizacje, są widoczne. Ale w żadnym razie nie podzielam poglądu, że nie należy wesprzeć tych organizacji w nauczeniu, jak poruszać się w całym systemie prawa, gdyż nikt nas, obywateli, z tego nie zwalnia. W związku z tym organizacja, która ma rozwiązywać problemy obywateli, musi posiąść tę wiedzę. Warto pracować, żeby pomóc małym organizacjom w nauce oraz dostosowaniu się do potrzeb i wyzwań dnia dzisiejszego i jutrzejszego, a nie zmieniać zasady gry na takie, które wydają się proste, a de facto komplikują życie – stwarzając dwa porządki prawne albo mając ukryte, drugie dno, o którym nie wypada mówić na naszej Komisji.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Pani poseł Ścigaj, bardzo proszę.

Poseł Agnieszka Ścigaj (Kukiz15):

Pani przewodnicząca, panie ministrze, mam pytanie o logiczne uzasadnienie. Przysłuchuję się dyskusji i chcę wierzyć, że państwu przyświeca cel wspierania małych organizacji pozarządowych, które popieram. Proszę powiedzieć, jeżeli w ustawie o działalności pożytku publicznego mamy narzędzia konkursowe, które pozwalają przekazującemu pieniądze organizacjom pozarządowym zastosować kryteria dostępu, strategiczne, czy można przekierować większym strumieniem pieniądze dla tych organizacji. W momencie kiedy organizacje mają problem, o czym pan powiedział, nie posiadają doradców lub prawników, stąd jeśli wprowadzimy kolejną procedurę, formularze, instrukcje, w jaki sposób ma to ułatwić im życie? Nie rozumiem tej logiki. Żeby ułatwić życie, należy wszystko maksymalnie uprościć, a nie wprowadzać kolejne ustawy i procedury. Dziękuję.

Członek Rady Działalności Pożytku Publicznego Wojciech Jachimowicz:

Nie pracuję w departamencie Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Działam w Radzie Działalności Pożytku Publicznego, a moja wypowiedź dotyczyła bogatych doświadczeń z tzw. głębokiego terenu, ściślej mówiąc z tzw. kresów zachodnich Polski. Dziękuję.

Dyrektor Fundacji Batorego Ewa Kulik-Bielińska:

Chcę również uściślić swoją wypowiedź. Bez względu na fakt, czy państwo wykreślą fragment z art. 28, sprzeczność między art. 30 ust. 2, 3 i 4 a artykułami o działalności pożytku publicznego, od art. 13 do art. 18, w którym znajduje się szczegółowy opis, w jaki sposób przeprowadzane są konkursy na realizację zadań publicznych w ramach ustawy o działalności pożytku publicznego, sprzeczność nie ustanie. Odnosząc się do uwag mojego przedmówcy, ustawa o działalności pożytku publicznego oraz fundusz inicjatyw organizacji pozarządowych, który powstał wiele lat temu, stworzył ostatnio mechanizm, który pozwala ubiegać się o dotacje nie tylko dużym organizacjom, ale przede wszystkim grupom nieformalnym, również poprzez *regranting*. Od kilku lat prowadzony jest w różnych regionach Polski, bardzo dobrze oceniany *regranting*. Nie oznacza to, że nie należy upraszczać różnych rzeczy, ale powinno się to robić na poziomie oprzyrządowania Funduszu Inicjatyw Obywatelskich. Natomiast wydaje się mi, że umieszczanie innego trybu w ustawie o Narodowym Centrum Wolności wprowadza jedynie chaos i galimatias, nie wiadomo właściwie, na jakich zasadach będą funkcjonowały konkursy. Myślę, że to będzie przede wszystkim prawny problem.

Prezes SRSKSR Jerzy Płókarz:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, obecnie również minister danego resortu, prowadzący konkurs, ustala regulamin. To nic innego jak ustalenie określonych spraw. Przedstawiciel rządu lub samorządu dysponujący funduszem, który w imieniu reprezentowanej społeczności realizuje politykę społeczną, musi posiadać odpowiednie narzędzia. Pani dyrektor przywołała *regranting*, często wspominany przez organizacje społeczne. To jest grabież. Ktoś wymyślił w ostatnich latach, wprowadził do ustaw na odchodne szereg uregulowań, m.in. do ustawy o działalności pożytku publicznego, dla pseudostowarzyszeń i fundacji (nie ujmując rzeczywistym fundacjom) wymyślił nowy rodzaj działalności pożytku publicznego – rozdawanie publicznych pieniędzy. Jak inaczej nazwać

regranting? Dajcie mi kilka milionów, a będę prowadził działalność pożytku publicznego, rozdając pieniądze innym organizacjom. To woła o pomstę do nieba. Dziękuję.

Przedstawicielka OFOP Kinga Polubicka:

Dziękuję za ponowne udzielenie głosu. Chcę uściślić, gdyż trochę nam się rozjeżdża dyskusja. Mówimy o art. 28 i 30. W art. 28 bardzo słusznie została wprowadzona zmiana mówiąca o zadaniach, o których mowa w art. 24. W art. 30 mówimy o trybie realizacji zadań z art. 23 ustawy. To jest słuszne odniesienie do otwartego konkursu ofert, do ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Ale w tym momencie, na obecnym etapie, mamy dyskusję na temat, czy to de facto oznacza, że mamy dwa odrębne tryby, tzn. w art. 28 ustawy o działalności pożytku publicznego oraz w art. 30 bardziej szczegółowe rozwiązania. Jak wspomniała pani Kulik-Bielińska, te kwestie są określone w ustawie o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Zatem mamy sprzeczność. Czy może jest tak, jak mówił pan (nie pamiętam nazwiska), że nikt nie zabroni zawrzeć dodatkowych informacji w regulaminie. Ale wtedy mówimy, że jest podstawa w ustawie o działalności pożytku publicznego, a w omawianej ustawie rozmawiamy o dodatkowych kryteriach, co oznacza utrudnienie, a nie ułatwienie dla organizacji pozarządowych. Być może jest to zrozumiałe dla urzędników, którzy mają przepisy, odpowiednie doświadczenie i warsztat. Natomiast kiedy mówimy o organizacjach nieposiadających swoich doradców i specjalistów w tym zakresie, będą musiały domyślać się, w jakim trybie składają swoje oferty i jakie muszą spełniać warunki. Chcę powiedzieć, że w tym momencie wszyscy ministrowie, z drobnymi wyjątkami, jeżeli chodzi o zakres przedmiotowy, stosują ustawę o działalności pożytku publicznego. Jeśli rząd idzie w kierunku kompleksowej i sensownej zmiany, aby organizacje mogły tworzyć swoją misję, wprowadzenie odrębnych uregulowań oznacza, że Narodowe Centrum działa inaczej niż reszta kraju – samorządy, ministerstwa. Tutaj widzimy znaczny problem.

Dyrektor zarządzający w Polskiej Fundacji im. Roberta Schumana Rafał Dymek:

Chcę obalić mit, że małe organizacje potrzebują wyłomu z ustawy o działalności pożytku publicznego. W ramach FIO, realizowanego na podstawie tej ustawy, w przeciągu ostatnich lat przyznano kilka tysięcy grantów rzędu 1000 zł lub 2000 zł małym organizacjom i nieformalnym grupom. Udało się to zrobić. Pan powiedział, że *regranting* to grabież. Mam pytanie i proszę o deklarację przedstawicieli rządu, czy Narodowe Centrum będzie gotowe, żeby corocznie rozdać małym organizacjom kilka lub kilkaset tysięcy grantów w kwotach 1000 zł lub 2000 zł? Czy będą państwo mogli zajmować się sprawami w tej skali bez *regrantingu*? Nie twórzmy mitu, że ustawa jest nieprzyjazna dla małych organizacji. Uproszczeniem i manipulacją jest mówienie, że ministrowie dzisiaj określają sobie regulaminy konkursów. Tak, określają, ale muszą to zrobić na bazie ustawy o działalności pożytku publicznego, do której są stosowne rozporządzenia, określone wzory umowy, oferty, sprawozdania, czyli to, co jest najważniejsze przy aplikowaniu o środki. Jesteśmy gotowi na rozmowę na temat ich ulepszania. Składaliśmy różne propozycje w tej sprawie przez wiele ostatnich lat. To jest odpowiednia droga, a nie powinna ona polegać na tworzeniu nowego sytemu, który będzie wyłomem od wspólnej logiki obecnie funkcjonującej, przyjaznej małym organizacjom.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Proszę państwa, proponuję, żeby do państwa uwag, pytań i wątpliwości odniosła się strona rządowa, ponieważ pytania i zagadnienia są tożsame. Różnie się państwo wypowiadają w tych samych kwestiach, co jest oczywiste. Jeśli odpowiedzi nie będą wyczerpujące, udzielę państwu głosu w dalszej kolejności.

Sekretarz stanu w KPRM Adam Lipiński:

Odnoszę wrażenie, że niektórzy posłowie starają się wyrwać zęby z tej ustawy, całkowicie niepotrzebnie. Jeszcze raz deklaruję, że nie ma żadnego zagrożenia dla organizacji, które sprawdziły się w działalności publicznej. Natomiast dziwię się, że państwo uważają, iż sytuacja z małymi organizacjami pozarządowymi jest dobra, gdyż tak nie jest. Przyjmujemy nową ustawę, aby, między innymi, pomóc tym organizacjom oraz uprościć zawiłe zapisy w ustawie o działalności pożytku publicznego. Obecna ustawa upraszcza

i daje odpowiednie instrumenty do wspierania inicjatyw, które funkcjonują na marginesie. Niestety, w dużym stopniu chylą się ku upadkowi. Od dłuższego czasu dostrzegamy regres w trzecim sektorze. Regres był impulsem, żeby ustawowo zająć się pomocą dla trzeciego sektora. Jeżeli chodzi o sprawy formalne i prawne, bardzo proszę dyrektora Kaczmarczyka o odpowiedź.

Dyrektor Departamentu Społeczeństwa Obywatelskiego w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów Wojciech Kaczmarczyk:

Pani przewodnicząca, panie ministrze, szanowni państwo, odpowiem na państwa wątpliwości, pytania dotyczące konstrukcji art. 30 i 28 w związku z ustawą o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Konkursy rozpisane przez Narodowy Instytut Wolności będą realizowane zgodnie z ustawą o działalności pożytku publicznego, tzn. będą obowiązywały zasady określone w art. 5 ust. 3, czyli w postępowaniu konkursowym będzie uczestniczyła komisja konkursowa oceniająca projekt zgodnie z art. 15. Wyniki otwartego konkursu ofert będą publicznie ogłaszane. Wnioskodawca będzie miał prawo do poznania uzasadnienia wyboru lub odrzucenia oferty. Będzie istniała konieczność zawarcia z wnioskodawcą umowy na realizację zadania w formie pisemnej pod rygorem nieważności. Wzór umowy ma być zgodny ze wzorem określonym w rozporządzeniu wykonawczym do ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Ustawa o Narodowym Instytucie Wolności nie wprowadza niczego nowego. Obowiązują wszystkie zasady określone w art. 16, 16a, zasada kontroli oceny realizacji zadania z art. 17, termin składania sprawozdania i wzór, który jest określony w rozporządzeniu wykonawczym do ustawy o działalności pożytku publicznego. Nie ma tutaj niczego nowego. Obowiązuje również art. 18a ustawy o działalności pożytku publicznego, mówiący o wyłącznych przyczynach unieważnienia konkursu. Jedyne wprowadzone zmiany określają treść regulaminu otwartego konkursu ofert. Przypominam, że w przypadku Funduszu Inicjatyw Obywatelskich regulamin jest załącznikiem do programu, który jest uchwałą Rady Ministrów, czyli aktem prawnym niższego rzędu.

Nowością w ustawie o Narodowym Instytucie Wolności jest wprowadzenie ustawowo czterech kryteriów oceny merytorycznej. To jest właśnie element uproszczenia, który kierujemy do organizacji pozarządowych, zwłaszcza obywatelskich, mniejszych, aby były znacznie bardziej świadome, w jaki sposób ich oferty na realizację zadania publicznego będą oceniane. Przypominam, że dotychczasowa ustawa o działalności pożytku publicznego nie zawiera kryterium oceny merytorycznej, a program FIO formułuje 26 kryteriów oceny merytorycznej. Z punktu widzenia technologii oceny jakościowej ofert jest to znacznie bardziej skomplikowany system i mniejszym organizacjom trudno jest zrozumieć. To jest oferta kierowana do mniejszych organizacji. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję. Bardzo proszę, jeszcze pan chce zabrać głos.

Prezes Fundacji OPOR Witold Zakrzewski:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, panie ministrze, panie dyrektorze. Po pierwsze, ustawa o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie określa w art. 15 kryteria rozpatrywania ofert. Zatem to jest już zapisane ustawie, wypracowanej razem z organizacjami. Po drugie, podam państwu prosty przykład. Jestem uczestnikiem komisji konkursowej w Ministerstwie Obrony Narodowej, która od lat posiada regulamin konkursów otwartych ofert na zadania realizowane publicznie. Proszę państwa, większość organizacji bardzo niechętnie podchodzi do wszelkich regulaminów, nie czyta ich. Czytane są kryteria z ustawy, a nie regulaminy. W wielu wypadkach przez rozbudowane regulaminy oferty są odrzucane z przyczyn formalnych. Jeżeli państwo chcą upraszczać, stosujmy zasady opisane w ustawie, a nie twórzmy dodatkowych dokumentów, które spowodują, że organizacje będą musiały wgłębiać się w szereg zapisów z regulaminów. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję. Chcę zapytać przedstawicieli rządu o stanowisko do przedłożonych poprawek. Mamy dwie poprawki w tym artykule. Przypominam ich treść. W art. 30 pkt 1 chodzi

o wykreślenie słów „samodzielnie lub" oraz usunięcie ust. 2, 3 i 4 w art. 30. Jakie jest stanowisko rządu?

Sekretarz stanu w KPRM Adam Lipiński:

Podtrzymujemy propozycję zawartą w tekście ustawy.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Przechodzimy do głosowania nad poprawkami. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez panią poseł Wielichowską – w art. 30 ust. 1 wykreślenie słów „samodzielnie lub"? (11) Kto jest przeciw? (19) Kto wstrzymał się od głosu? (0) Stwierdzam, że poprawka nie zyskała akceptacji.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem kolejnej poprawki, polegającej na usunięciu ust. 2, 3 i 4 w art. 30? (9) Kto jest przeciw? (20) Kto wstrzymał się od głosu? (0) Stwierdzam, że poprawka nie zyskała akceptacji.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem art. 30 w proponowanej wersji? (20) Kto jest przeciw? (9) Kto wstrzymał się od głosu? (0) Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 30.

Czy są uwagi do art. 31? Bardzo proszę, pani poseł Wielichowska.

Poseł Monika Wielichowska (PO) – spoza składu Komisji:

W art. 31 proponuję dodać wyrażenie „w drodze otwartego konkursu ofert, o którym mowa w dziale II rozdziale 2 ustawy o działalności pożytku publicznego i wolontariacie". Wracam do tego tematu, ponieważ jest on niezwykle ważny. Dzięki tej zmianie będzie stosowany wprost tryb ustawy o działalności pożytku publicznego.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję. Jakie jest stanowisko rządu?

Sekretarz stanu w KPRM Adam Lipiński:

Jesteśmy przeciwni.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Bardzo proszę, pani wiceprzewodnicząca Kochan.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Czy państwo ustanowią kryteria, wedle których będą wspierać rozwój instytucjonalny jednych organizacji, a innych nie? Jakie kryteria będą temu przyświecać? Jeżeli nie będziemy stosowali systemu konkursów, pozostaje niemiłe poczucie, że niektóre organizacje będą więcej wspierane, a inne mniej.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję. Jeszcze pan chce zabrać głos, bardzo proszę.

Prawnik w Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka Marcin Wolny:

Dzień dobry. Marcin Wolny, Helsińska Fundacja Praw Człowieka. Mam kilka uwag do tego artykułu. Wydaje się nam, że omawiany artykuł nie zawiera w ogóle trybu, w jakim podejmowana będzie decyzja o przyznaniu dofinansowania instytucjonalnego. W rezultacie nie jest pewne, czy instytucja, która nie otrzyma grantów, będzie mogła się o nie zwrócić. Czy będzie mogła zaskarżyć ową decyzję do sądu administracyjnego. Nawet jeżeli będzie mogła zaskarżyć decyzję do sądu, pytanie, o jakie kryteria się oprze. W ustawie nie występują żadne kryteria. W efekcie otrzymamy zapis, który jest dyskrecjonalny i może spowodować, że ze społeczeństwa obywatelskiego, w ramach którego ludzie różną się od siebie, otrzymamy społeczeństwo homogeniczne, w którym instytucjonalne dofinansowanie będą otrzymywały tylko organizacje zgodne z linią aktualnej większości partyjnej.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję, ale proszę, żeby uwagi, szczególnie ostatnie, zostawił pan dla siebie, bo więcej nie udzielę panu głosu. Panie ministrze, proszę o ustosunkowanie się do uwag.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Przepraszam, pani przewodnicząca, chcę zapytać, na jakiej podstawie chce pani nie udzielać głosu gościom naszej Komisji? Mamy prawo do wyrażania swoich poglądów.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Pani wiceprzewodnicząca, z prostego względu, że wszystkie organizacje działające w ramach organizacji pożytku publicznego i stowarzyszeń są ogólnopolskie, a nie Prawa i Sprawiedliwości. Podobnie jak pani, będąc przy władzy, nie życzyła sobie pod swoim adresem różnych uwag i tytułowania, że istnieją organizacje Platformy Obywatelskiej, również nie życzę sobie, aby przedstawiciel, który jest naszym gościem, twierdził, że dofinansowanie dostaną tylko organizacje, które nas popierają.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Pozwolę sobie zauważyć, pani przewodnicząca, że nigdy nie cenzurowałam wypowiedzi naszych gości. Jeżeli nie zgadzałam się z prezentowanymi poglądami lub sposobem ich wyrażania, zwracałam uwagę osobie, która mówiła to w sposób niewłaściwy, lub korygowałam nieprawdziwe słowa. Ale nigdy nie groziłam nieudzielaniem głosu.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Pani przewodnicząca, dlatego wyraziłam swoje zdanie co do mojego przedmówcy. Panie ministrze, proszę o zabranie głosu.

Sekretarz stanu w KPRM Adam Lipiński:

Kryteria będą oczywiście ustalone w rozporządzeniu wykonawczym, w ustawie o grach hazardowych. Zatem proszę się nie obawiać, będą one jasne, czytelne i oczywiste.

Dyrektor departamentu w KPRM Wojciech Kaczmarczyk:

Pani przewodnicząca, wyjaśnię o co chodzi. W ustawie o grach hazardowych w art. 88a, który został wprowadzony do ustawy w grudniu ubiegłego roku, a wszedł w życie 1 kwietnia br., został utworzony Fundusz Wspierania Rozwoju Obywatelskiego. Z tego funduszu będą realizowane programy rozwoju instytucjonalnego organizacji obywatelskich. Artykuł 88a mówi, że rozporządzenie wykonawcze ma określić między innymi kryteria realizacji zadań, tryb wyboru organizacji, które będą wspierane w ramach tego funduszu.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Jednak tego nie rozumiem, panie ministrze. Przytoczę art. 31: „W ramach programów wspierania rozwoju społeczeństwa obywatelskiego, o których mowa w art. 23 ust. 1, Narodowy Instytut może dofinansować rozwój instytucjonalny organizacji pozarządowych oraz podmiotów, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, w tym kosztów organizacyjnych i administracyjnych ich działalności". Gdzie państwo znajdują odniesienie do jakichkolwiek ustaw o grach hazardowych? Ja tego nie dostrzegam. Czy mogą panowie przybliżyć kwestię, jak mogę się domyślać, czytając ten artykuł, że kryteria, wedle których będziecie dofinansowywać niektóre organizacje w ramach wspierania rozwoju obywatelskiego, są oparte o ustawę o grach hazardowych? Nie widzę powiązania. Pytamy wprost o wynikające z zapisów ustawy delegacje, które dadzą ministrowi możliwość wydania stosownych rozporządzeń. A jeśli nie, poprosimy o wyjaśnienie, wedle jakich kryteriów, niektóre organizacje będą mogły być wspierane przez Narodowy Instytut Wolności, a inne nie?

Sekretarz stanu w KPRM Adam Lipiński:

Bardzo się cieszę, iż daliśmy dowód, że o wiele więcej środków możemy zdobyć na organizacje trzeciego sektora. To jest nasz drobny sukces. Proponuję, żeby pani poseł zajrzała do nowelizacji ustawy o grach hazardowych, tam jest wszystko jasno i czytelnie opisane. Powtarzanie tego w kolejnej ustawie jest niezgodne z duchem prawodawstwa. Mamy ustawę o grach hazardowych, są dodatkowe pieniądze na organizacje pozarządowe. Pieniądze zostaną przeznaczone w większości na małe instytucje, które są niedofinansowane. Mam nadzieję, że zdynamizuje to działalność trzeciego sektora.

Dyrektor departamentu w KPRM Wojciech Kaczmarczyk:

Chcę uzupełnić. Artykuł 31 projektu ustawy o Narodowym Instytucie Wolności mówi, że w ramach programów Narodowy Instytut może dofinansować rozwój instytucjonalny. Artykuł 88a ustawy o grach hazardowych wskazuje źródło finansowania takich programów i daje umocowanie w rozporządzeniu wykonawczym do określenia, w jaki sposób

będzie realizowany Fundusz Wspierania Społeczeństwa Obywatelskiego. Taka jest konstrukcja tego przepisu.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Bardzo proszę panią o zabranie głosu.

Dyrektor Fundacji Batorego Ewa Kulik-Bielińska:

Proszę państwa, wierzę w dobre intencje rządu i jestem przekonana, że jest tak, jak on mówi. Oprócz intencji, przekonań i zamiarów liczy się litera prawa. Niestety nie mogę się zgodzić, że litera prawa mówi to, co twierdzą pan minister, pełnomocnik i pan dyrektor. Artykuł 31 odwołuje się do procedowanej ustawy do art. 23 ust. 1, który mówi: „Narodowy Instytut zarządza programami wspierania rozwoju społeczeństwa obywatelskiego, realizując zadania, o których mowa w art. 24". Mamy tutaj liczbę mnogą: „programy wspierania społeczeństwa obywatelskiego" i zostały one wymienione w art. 24. Są one różne, należą do nich Fundusz Inicjatyw Obywatelskich, Fundusz Wspierania Organizacji Pożytku Publicznego i fundusz, który państwo zamierzają utworzyć ze środków z gier hazardowych. Jeżeli chcą państwo, żeby była delegacja, która w rozporządzeniu określałaby, w jaki sposób granty instytucjonalne będą przyznawane, ona musi się tutaj znaleźć i dotyczyć konkretnego, jednego programu, nie wszystkich. Obecny zapis oznacza, że granty instytucjonalne są rozdawane w różnych programach, opisane w art. 23 ust. 1.

Przedstawicielka OFOP Kinga Polubicka:

Chcę poprzeć, co powiedziała pani przewodnicząca Kochan, i mam prośbę do przedstawicieli Biura Legislacyjnego o wskazanie rozwiązania, gdyż art. 31, w mojej opinii, jest wadliwie skonstruowany. Nie odnosi się wprost do kwestii, o której mówił pan pełnomocnik, o ustawie o grach hazardowych. Nie posiadam ustawy, proszę o przytoczenie tego artykułu. Czy zawiera on ścisłe elementy dotyczące trybu? Jak rozumiem, tryb będzie inny niż ustawa o działalności pożytku publicznego, skoro znajdzie się w ustawie o grach hazardowych. Dotychczas nie widziałam rozporządzenia, więc nie wiem, co będzie w nim zawarte. Ale przypominam o art. 216 ust. 1 Konstytucji RP, w którym jest napisane, że „środki finansowe na cele publiczne są gromadzone i wydatkowane w sposób określony w ustawie". Tak dalece idąca delegacja do ustawy o grach hazardowych jest wbrew prawidłowej legislacji i zasadom systemowym. Proszę przedstawicieli Biura Legislacyjnego o pomoc w rozstrzygnięciu kwestii dotyczącej brzmienia.

Członek zarządu FWW Justyna Duriasz-Bułhak:

Szanowni państwo, ilość pieniędzy przeznaczonych na wspieranie działań organizacji jest bardzo ważna i cieszymy się, że rząd deklaruje, przy różnych okazjach, ostatnio ustami ministra Glińskiego podczas spotkania na Ogólnopolskim Forum Inicjatyw Pozarządowych, że pieniędzy będzie coraz więcej. Chcę powiedzieć, że ilość pieniędzy jest bardzo ważna, ale naprawdę dużo ważniejsze są przejrzyste, jasne i spójne reguły. Nie dajmy sobie wmówić, że pieniądze są najważniejsze. Najważniejsze, jak będą one dzielone. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Czy ktoś z pań i panów posłów chce zabrać głos? Nie słyszę. Strona rządowa? Czy przedstawiciele Biura Legislacyjnego mają uwagi?

Legislator Robert Durlik:

Nie mamy uwag. Problem trzeba postrzegać systemowo. Przepis art. 31 stanowi deklarację, blankiet mówiący, że możliwe jest dofinansowanie, wspieranie rozwoju organizacji pozarządowych. To wszystko. Nie określa żadnej procedury ani trybu. Nie zawiera również bezpośredniego połączenia z ustawą o grach hazardowych. Faktycznie, w ustawie o grach hazardowych, w dodanym art. 88a, utworzono Fundusz Wspierania Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego. Zawarta jest strona finansowa funduszu. Określono, na co mają być przeznaczane wydatki. Zawarto upoważnienie do rozporządzenia w sprawie warunków uzyskiwania dofinansowania realizacji zadań. Zatem można przyjąć, że materialne przepisy są w ustawie o grach hazardowych. Mamy wskazanie, przepisy informacyjne, że istnieje procedura i został stworzony fundusz. Nie zawarto twardego

zobowiązania, sztywnego łącza, natomiast przepisy prawa należy postrzegać systemowo. Nie jest tak, że w każdej ustawie przywołujemy inne normy, z różnych dziedzin prawa, aby znaleźć punkt styczny. Może nie jest to szczęśliwe rozwiązanie, natomiast ustawa o grach hazardowych zawiera przepisy materialne. W omawianej ustawie nie widać tego rozwiązania. Być może rozwiązaniem byłoby zamieszczenie w art. 31 informacji o funduszu, o którym jest mowa w ustawie o grach hazardowych. Nie uczyniono tak. To jest przepis bardziej informacyjny. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Przechodzimy do głosowania nad zgłoszoną poprawką. Przypominam, że poprawka dotyczy dodania w art. 31 wyrażenia „w drodze otwartego konkursu ofert, o którym mowa w dziale II rozdziale 2 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie". Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem zaproponowanej poprawki? (8) Kto jest przeciw? (18) Kto wstrzymał się od głosu? (0) Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała akceptacji.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem art. 31 w zaproponowanej wersji? (18) Kto jest przeciw? (8) Kto wstrzymał się od głosu? (0) Stwierdzam, że art. 31 został przyjęty.

Czy są uwagi do art. 32? Czy ktoś jest przeciwny wobec przyjęcia art. 32? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 32.

Czy są uwagi do art. 33? Czy ktoś jest przeciwny wobec przyjęcia art. 33? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 33.

Czy są uwagi do art. 34? Czy ktoś jest przeciwny wobec przyjęcia art. 34? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 34.

Czy są uwagi do art. 35? Czy ktoś jest przeciwny wobec przyjęcia art. 35? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 35.

Czy są uwagi do art. 36? Czy ktoś jest przeciwny wobec przyjęcia art. 36? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 36.

Czy są uwagi do art. 37? Czy ktoś jest przeciwny wobec przyjęcia art. 37? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 37.

Czy są uwagi do art. 38? Czy ktoś jest przeciwny wobec przyjęcia art. 38? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 38.

Czy są uwagi do art. 39? Bardzo proszę, pani poseł Wielichowska.

Poseł Monika Wielichowska (PO) – spoza składu Komisji:

Wysoka Komisjo, proponuję w art. 39 wykreślić pkt 1 i 11. Komitet do spraw Pożytku Publicznego jest bardzo dużą zmianą w ustawie o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie, ale również w całym systemie współpracy administracji publicznej z NGO-sami, trzecim sektorem. Ten punkt został dodany tuż przed przyjęciem przez Radę Ministrów projektu ustawy i nie był w ogóle konsultowany z trzecim sektorem. Szanowni państwo, wnosiliśmy o wysłuchanie publiczne, które zostało odrzucone. Na spotkaniu OFIP zabrakło pana ministra Lipińskiego. Bardzo żałuję, że nie znalazł pan czasu na rozmowę z przedstawicielami NGO. Natomiast pan premier Gliński chłodno, mówiąc delikatnie, został przyjęty. Nie było tam możliwości dyskusji. Wobec tego proszę o przyjęcie poprawki. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję. Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Robert Durlik:

Pani przewodnicząca, mamy uwagę do poprawki pani poseł Wielichowskicj. Skreślenie punktów 1 i 11 jest niekonsekwentne, ponieważ Komitet do spraw Pożytku Publicznego występuje zarówno w przepisach materialnych ustawy, jak i przejściowych. Poprawka będzie niepełna. Natomiast, nasze poprawki…

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Chwileczkę, chcę, żeby pan doprecyzował, czy w tej sytuacji możemy głosować nad poprawką, zgłoszoną przez panią poseł?

Legislator Robert Durlik:

Ona nie zawiera konsekwencji dla tekstu projektu, więc uważamy, że jest określona poważną wadą.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Pytałam, czy powinniśmy nad nią głosować, czy nie?

Legislator Robert Durlik:

Poprawka powinna zawierać konsekwencję. Jeżeli nie zawiera, Komisja może jej nie poddać pod głosowanie. Nie zawiera konsekwencji dla tekstu projektu, np. dla art. 50 i innych przepisów ustawy, ponieważ Komitet jest kluczowy.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Rozumiem, że zawiera błędy, więc nie musimy nad nią głosować. Teraz słucham, państwa poprawki.

Legislator Robert Durlik:

Przedstawiliśmy Wysokiej Komisji dwie poprawki do art. 39. Pierwsza dotyczy zmiany pierwszej. Treścią poprawki jest wyjęcie z dodawanego art. 1a jego ust. 1, który mówi o utworzeniu Komitetu do spraw Pożytku Publicznego. Uzasadnienie jest legislacyjne, ponieważ zgodnie z zasadą techniki prawodawczej organy tworzymy w przepisach przejściowych. Proponujemy przenieść treść do nowo utworzonego art. 51a w ustawie o Narodowym Instytucie Wolności, czyli do przepisu przejściowego. Oznacza to, że czynność konwencjonalna dokonana byłaby przepisem przejściowym w naszej ustawie. To rozwiązanie wydaje się nam bardziej prawidłowe niż wprowadzenie tego przepisu do przepisów znowelizowanej ustawy o działalności pożytku publicznego i wolontariacie. Sugerowane rozwiązanie wprowadzono w uchwalonej w czerwcu ustawie o działaczach opozycji antykomunistycznej. Utworzono dwa rodzaje rad, na szczeblu wojewódzkim i centralnym. Rady te utworzone były nie poprzez zmianę przepisów ustaw o kombatantach i weteranach, ale poprzez przepis przejściowy ustawy nowelizującej. Proponujemy skreślić ust. 1 w zmianie pierwszej i przenieść treść do nowo utworzonego art. 51a.

Druga poprawka odnosi się do art. 39 do zmian 5, 6 i 7. Poprawka skanuje omyłki lub opuszczenia, które dostrzegamy w projekcie. Wydaje się nam, że w miejscu, w którym wnioskodawcy dokonywali zamiany słowa „ministra" na stosowne pojęcie „przewodniczącego komitetu" itd., w kilku miejscach nie przeprowadzili wszystkich niezbędnych zamian w przepisach. Stąd poprawka do art. 39 do zmian 5, 6 i 7. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję. Pani poseł Wargocka.

Poseł Teresa Wargocka (PiS):

Chcę zgłosić poprawkę w art. 39. W dziale II po rozdziale 4 dodaje się rozdział 4a. Mamy konsekwencję w pkt 11. W tym zapisie w art. 34a musimy zlikwidować niespójność. W art. 34a ust. 4 skreślić wyrazy „oraz inne zaproszone przez niego osoby". Wykreślenie tych wyrazów spowoduje przejrzystość przepisu. Na podstawie ust. 4 będą zapraszani przedstawiciele organów administracji rządowej, natomiast na podstawie ust. 5 inne osoby z głosem doradczym etc. To jest porządkująca poprawka.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję. Strona rządowa, bardzo proszę.

Sekretarz stanu w KPRM Adam Lipiński:

Zgadzam się z uwagami Biura Legislacyjnego i popieram poprawkę poseł Wargockiej. Natomiast nie mogę się zgodzić na poprawkę, która polega na całkowitym dekomponowaniu ustawy, zważywszy, że Wysoka Komisja…

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Tak, ale ona nie spełnia wymogów formalnych, nie będę jej procedowała. Pytanie do Biura Legislacyjnego, czy nad wszystkimi poprawkami należy głosować oddzielnie?

Legislator Robert Durlik:

Każda dotyczy innej kwestii. Zatem nad trzema poprawkami trzeba głosować osobno.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

W jakiej kolejności?

Legislator Robert Durlik:

Najpierw poprawka pierwsza, zgłoszona przez Biuro Legislacyjne, następnie zmiany 5, 6 i 7, a na końcu poprawka pani poseł Wargockiej do zmiany 11.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki Biura Legislacyjnego w art. 39 pkt 1 wraz z konsekwencją powołania nowego art. 51a? (20) Kto jest przeciwny? (0) Kto wstrzymał się od głosu? (7) Stwierdzam, że poprawka zyskała akceptację Komisji.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek w art. 39 w punktach 5, 6 i 7, o których szczegółowo mówił przedstawiciel Biura Legislacyjnego? (20) Kto jest przeciwny? (0) Kto wstrzymał się od głosu? (7) Stwierdzam, że poprawka zyskała akceptację Komisji.

Przechodzimy do trzeciej poprawki, zgłoszonej przez panią poseł Wargocką. Jeśli dobrze zrozumiałam, polega ona na tym, aby dodany dział II rozdział 4a art. 34a ust. 4 otrzymał nowe brzmienie: „W posiedzeniu Komitetu mogą uczestniczyć zaproszeni przez Przewodniczącego Komitetu przedstawiciele organów administracji rządowej".

Poseł Teresa Wargocka (PiS):

Tekst poprawki jest węższy, natomiast art. 39 jest rozbudowany. Wskazałam tylko na miejsca, w których jest proponowana zmiana. Dotyczy ona art. 34a ust. 1, w ust. 4 wykreślamy wyrazy „oraz inne zaproszone przez niego osoby". Powtarzam uzasadnienie. Dostajemy przejrzystość prawną, że na podstawie ust. 4 zaproszeni są przedstawiciele organów administracji rządowej, natomiast ust. 5 – inne osoby z głosem doradczym. W dziale II rozdziału 4a wprowadza się nowy rozdział. I w tym rozdziale 4a w art. 34a ust. 4 dokonuje się zmiany.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dobrze, potwierdziła pani, co przeczytałam. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem proponowanej poprawki? (20) Kto jest przeciw? (0) Kto wstrzymał się od głosu? (7) Stwierdzam, że poprawka została przyjęta przez Komisję.

Czy ktoś jest przeciwny wobec przyjęcia art. 39 wraz z przyjętymi poprawkami? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 39 wraz ze zgłoszonymi poprawkami.

Przechodzimy do art. 40. Czy są uwagi do art. 40? Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Robert Durlik:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, Biuro Legislacyjne przedstawiło poprawkę do art. 40. Wynika ona z faktu, że w lipcu br. przyjęto ustawę o sporcie i ustawę o ujawnieniu informacji o dokumentach. Zmiany, które proponujemy, wynikają z konieczności zastosowania przepisów ustawy do przyjętej nowelizacji. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Czy to wymaga głosowania?

Legislator Robert Durlik:

Poprosimy. To jest zmiana numeracji, chcemy, żeby została przegłosowana.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Słyszę, że pani przewodnicząca sugeruje inny sposób głosowania, zatem kto jest przeciwny wobec zaproponowanych poprawek? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła poprawki.

Poseł Teresa Wargocka (PiS):

Następna poprawka dotyczy dodania kolejnego artykułu po art. 40.

Przewodnicząca poseł Urszula Rusecka (PiS):

Czy ktoś jest przeciwny wobec przyjęcia art. 40 z przyjętą poprawką? Nie słyszę. Zatem Komisja przyjęła art. 40.

Czy są uwagi do art. 41? Bardzo proszę, pani poseł Wargocka.

Poseł Teresa Wargocka (PiS):

Proponowana poprawka dotyczy dodania nowego artykułu po art. 40. Poprawka obejmuje zmiany w ustawie o grach hazardowych. Proponujemy nowe brzmienie w art. 88a ust 1 i zmianę ust. 7 również w tym artykule. W obydwóch przypadkach zmiany dotyczą podmiotu, który jest dysponentem wspierania Funduszu Wspierania Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego. Obecnie dysponentem funduszu jest prezes Rady Ministrów. W poprawce proponujemy, aby został nim przewodniczący Komitetu do spraw Pożytku Publicznego. Jest to konsekwencja utworzenia Narodowego Instytutu Wolności.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Rozumiem, że ustawa o grach hazardowych przewidywała, że nowoutworzony fundusz ma wesprzeć organizacje pozarządowe. Nie znam ustawy, więc nie wiem, czy ona wprost to określa. Pytanie do Biura Legislacyjnego – czy ustawa określa, że celem funduszu tworzonego poprzez ustawę o grach hazardowych jest wspieranie społeczeństwa obywatelskiego? Taką ma nazwę i tak jest zapisany w ustawie. Ale rozumiem, że fundusz był w dyspozycji prezesa Rady Ministrów, a dzisiaj poprzez ustawę chcemy wprowadzić nowego dysponenta i nie jest nim już prezes Rady Ministrów, ale przewodniczący Komitetu. O jakich pieniądzach rozmawiamy? Czy ktoś z przedstawicieli rządu może mi odpowiedzieć?

Sekretarz stanu w KPRM Adam Lipiński:

Przewidujemy ok. 40 mln zł dodatkowych pieniędzy na organizacje pozarządowe.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Pan minister w sposób elegancki epatuje nas tymi kwotami. Rozumiem, gdyż to jest kąsek nie do pogardzenia, ale pieniądze nie są jedyną kwestią, którą cenimy w społeczeństwie obywatelskim. W związku z tym wedle jakich kryteriów i zasad mamy teraz przekazywać panu ministrowi 40 mln zł do ręcznego sterowania?

Sekretarz stanu w KPRM Adam Lipiński:

Proponuję, żeby pani poseł zajrzała do nowelizacji ustawy o grach hazardowych. Odpowiadałem na to pytanie. Powstanie rozporządzenie, które będzie ustalało kryteria wykonawcze realizujące ustawę. Szkoda, że niektórzy posłowie nie zapoznali się z tym dokumentem, ponieważ to wyjaśniłoby wiele wątpliwości.

Poseł Magdalena Kochan (PO):

Jeśli pani przewodnicząca pozwoli, chce powiedzieć jedno zdanie. Panie ministrze, czy pan jako minister rządu zna na pamięć wszystkie ustawy wychodzące i produkowane przez Sejm? Podejrzewam, że nie. Ja również nie widzę powodów, dla których mam się wstydzić, że nie znam szczegółów ustawy o grach hazardowych.

Sekretarz stanu w KPRM Adam Lipiński:

Moją intencją nie było pani obrazić. Oczywiście, nie znam wielu projektów ustaw. Chodziło mi tylko o stwierdzenie, że przy procedowaniu może powinniśmy przedstawić nowelizację tej ustawy, skoro państwo jej nie znają.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Pani poseł Rusecka.

Poseł Urszula Rusecka (PiS):

Chcę doprecyzować, jeśli chodzi o poprawkę. W zapisie mamy: „po art. 40 dodaje się nowy artykuł w brzmieniu 40a". Czy tak, pani poseł?

Poseł Teresa Wargocka (PiS):

Może Biuro Legislacyjne powinno się wypowiedzieć?

Poseł Urszula Rusecka (PiS):

Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Chwileczkę, ja prowadzę obrady. Zgłaszała się pani poseł Scheuring-Wielgus.

Poseł Joanna Scheuring-Wielgus (N) – spoza składu Komisji:

Chcę prosić o głos przedstawicieli Biura Legislacyjnego, dlatego że jesteśmy świadkami dziwnej sytuacji. Posłowie Prawa i Sprawiedliwości łączą omawianą ustawę z ustawą o grach hazardowych, mają gotowe poprawki. Dla mnie jest to również zaskoczenie. Mamy kolejną poprawkę związaną z tą ustawą. Pan minister odpowiada lakonicznie. Poproszę Biuro Legislacyjne, żeby się do tego ustosunkowało, ale konkretnie. Jeżeli są powiązania pomiędzy jedną i drugą ustawą, wszystko powinno być jasno przedstawione, nie powinniśmy się domyślać, podobnie jak przedstawiciele organizacji pozarządowych. Pan zadeklarował 40 mln zł. Jestem ciekawa, czy państwo spełnią tę obietnicę.

Przedstawicielka OFOP Kinga Polubicka:

W nawiązaniu do wypowiedzi pani poseł Kochan chcę zwrócić uwagę, że artykuł ustawy o grach hazardowych nie jest wystarczająco szczegółowy, a wspomniane rozporządzenie, o którym mówił pan minister, nie zostało jeszcze wydane. Nie jest to duży problem, ale mamy dziwną sytuację, w której pan minister mówi, że pieniądze pojawią się, fundusz zostanie wprowadzony, a w grudniu ubiegłego roku ustawa o grach hazardowych została przyjęta. Obecnie mamy wrzesień, a nie widzieliśmy jeszcze projektu. Jednocześnie odnosi się pan do regulacji rozporządzenia. Mówimy o czymś, czego nie znamy, gdyż nie istnieje w systemie prawa. Możemy jedynie zgadywać.

Dyrektor Fundacji Batorego Ewa Kulik-Bielińska:

Mam ustawę i ją przeczytałam. Niestety istnieje sprzeczność. W ustawie, którą państwo procedują, cały czas używana jest liczba mnoga – programy wspierania rozwoju społeczeństwa obywatelskiego. Natomiast w artykule, do którego za chwilę państwo przejdą, czyli art. 42, jest mowa, że jednym z programów jest Program Funduszu Inicjatyw Obywatelskich. W związku z tym, czytając zgodnie z literą prawa, można odnieść wrażenie, że granty instytucjonalne będą rozdawane w ramach różnych programów, w tym Programu Funduszu Inicjatyw Obywatelskich. W ustawie o grach hazardowych mamy nie tylko liczbę mnogą, ale nazwę własną, pisaną od dużej litery – PFIO. Wydaje się, że dla zachowania zasad poprawnej legislacji w ustawie powinno być wyraźne odwołanie do ustawy o grach hazardowych, w której jest zapisane, że w odrębnym rozporządzeniu zostanie określone, w jaki sposób będą wspierane zadania z tego funduszu.

Ekspert w Forum Darczyńców Julia Kluczyńska:

Słuchając państwa i przedstawiciela Biura Legislacyjnego, chcę powiedzieć, że jeśli dzisiaj mamy wątpliwości co do brzmienia ustawy, tym bardziej będą miały organizacje pozarządowe. Jak pokazują badania, jedną z bolączek jest niewystarczająca znajomość przepisów i fakt, że bardzo szybko się one zmieniają, są niewystarczająco jasne i precyzyjne. W związku z tym standardy dobrego prawa nie powinny budzić wątpliwości, aby organy administracji publicznej nie miały wątpliwości, jak je stosować.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję. Biuro Legislacyjne, bardzo proszę.

Legislator Robert Durlik:

Poprawka, którą pani poseł przedstawiła w kontekście ustawy o Narodowym Instytucie Wolności jest techniczna, ponieważ obecnie obowiązujący art. 88a ustawy o grach hazardowych przewiduje kompetencje dla prezesa Rady Ministrów. Blok kompetencji dotyczących wspierania trzeciego sektora przekazuje przewodniczącemu Komitetu. Treścią poprawek jest zamiana mówiąca, że zadania, które dotychczas wykonywał prezes Rady Ministrów, będzie realizował przewodniczący Komitetu. Nie zmienia się nawet upoważnienie do wydania rozporządzenia, wystarczy, jeśli zostałoby ono wydane, będzie nadal obowiązywać. Nie widzimy problemu, gdyż z punktu widzenia ustawy jest to uzupełnienie o bardzo istotny fragment. Natomiast dołożenie przepisu jest jak najbardziej pra-

widłowe z uwagi na datę ustawy o grach hazardowych, tj. obecny przepis 40a, po ujednoliceniu art. 41. Pojawił się głos dotyczący art. 42. Jest to przepis przejściowy, który mówi o obecnie funkcjonującym Funduszu Inicjatyw Obywatelskich. To jest zupełnie inny podmiot. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Zatem proponuje pan, żeby przegłosować poprawkę jako art. 40a? Dobrze. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez panią poseł Wargocką, polegającej na dodaniu nowego art. 40a? (15) Kto jest przeciw? (7) Kto wstrzymał się od głosu? (0) Stwierdzam, że Komisja przyjęła poprawkę do art. 40a.

Czy są uwagi do art. 41? Bardzo proszę, pani poseł Wargocka.

Poseł Teresa Wargocka (PiS):

Chcę zgłosić poprawkę do art. 41 ust. 1. W obecnym kształcie przepis tego artykułu może budzić wątpliwości interpretacyjne i nie przesądza o następstwie procesowym. W związku z tym zmienia się zapis artykułu. Ustęp 1 jest doprecyzowany dwoma punktami. Sens poprawki jest następujący: „organ, który przejmuje zadania i kompetencje ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego […]: 1) prowadzi w dalszym ciągu postępowania, które zostały wszczęte przez ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego, o czym zawiadamia stronę postępowań; 2) z mocy prawa wstępuje w miejsce ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego do toczących się w chwili wejścia w życie niniejszej ustawy postępowań przed sądami rejestrowymi”. To jest bardzo potrzebna i doprecyzowująca poprawka. Ponadto w ust. 1, w którym mamy podane wyliczenia, w jakich sprawach toczą się postępowania, pominięto postępowania wskazane w art. 33 ust. 2 i art. 33a ust. 2 ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Zatem proponujemy dwie zmiany i propozycję nowego brzmienia art. 41.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Robert Durlik:

Nie mamy uwag, chcemy tylko zaznaczyć zmianę redakcyjną w poprawce. W trzeciej linijce zabrakło wyrazu „obowiązującym”, czyli „ustawy zmienianej w art. 39 w brzmieniu obowiązującym przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy”. To wszystko z naszej strony.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Rozumiem, że propozycja, którą złożyła pani poseł Wargocka, zmierza do nadania nowego brzmienia art. 41, czy tak?

Legislator Robert Durlik:

Jedynie ust. 1, który zostaje rozbity na dwa punkty, oraz lekka zmiana w zdaniu wprowadzającym, w którym pani poseł wymieniła dodawane jednostki. Ustępy 2 i 3 pozostają bez zmian.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Jakie jest stanowisko rządu? Na „tak”. Czy ktoś jest przeciwny wobec zaproponowanej poprawki dotyczącej art. 41 ust. 1? Nie słyszę. Czy ktoś jest przeciwny wobec przyjęcia ust. 2 i 3 w art. 41? Nie słyszę. Czy ktoś jest przeciwny wobec przyjęcia art. 41 wraz z zaproponowanymi poprawkami? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 41.

Czy są uwagi do art. 42? Bardzo proszę, pani poseł Wargocka.

Poseł Teresa Wargocka (PiS):

W art. 42 proponujemy zmianę brzmienia ust. 5 i 7. W art. 42 po ust. 4 dodaje się ust. 5 i 6. Poprawka ma na celu doprecyzowanie, iż wszczęte postępowania przed ministrem właściwym do spraw zabezpieczenia społecznego są prowadzone w dalszym ciągu. Przeczytam brzmienie: „Dyrektor Narodowego Instytutu prowadzi w dalszym ciągu niezakończone do dnia wejścia w życie niniejszej ustawy postępowania, które zostały wszczęte przez ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego i w których nie zapadła decyzja administracyjna, z zastrzeżeniem ust. 6”. Wprowadzany ust. 6 mówi:

„Przewodniczący Komitetu do spraw Pożytku Publicznego prowadzi w dalszym ciągu niezakończone do dnia wejścia w życie niniejszej ustawy postępowania, które zostały wszczęte przez ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego i w których strona wniosła o ponowne rozpoznanie sprawy zakończonej decyzją administracyjną". Czyli przewodniczący Komitetu staje się organem drugiej instancji w rozumieniu postępowania przed sądem administracyjnym. W związku z tym, zmienia się numeracja – pkt 5 staje się pkt 7.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję. Jakie jest stanowisko rządu? Dziękuję. Biuro Legislacyjne?

Legislator Robert Durlik:

Nie mamy uwag.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję. Czy ktoś jest przeciwny wobec przyjęcia poprawki zaproponowanej przez panią poseł? Nie słyszę. Czy ktoś jest przeciwny wobec przyjęcia art. 42 wraz z zaproponowaną poprawką? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 42.

Czy są uwagi do art. 43? Czy ktoś jest przeciwny wobec przyjęcia art. 43? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 43.

Czy są uwagi do art. 44? Czy ktoś jest przeciwny wobec przyjęcia art. 44? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 44.

Czy są uwagi do art. 45? Bardzo proszę, pani poseł Okła-Drewnowicz.

Poseł Marzena Okła-Drewnowicz (PO):

Panie ministrze, chcę dopytać. Wspomniał pan o kwocie 40 mln zł. W tym artykule jest mowa o kwocie 35 mln zł. Czy może nam pan wyjaśnić, o co chodzi z tymi kwotami? Czy to są inne kwoty? Co oznaczają skutki finansowe i konkretne liczby?

Dyrektor departamentu w KPRM Wojciech Kaczmarczyk:

Pani przewodnicząca, art. 45 określa zwiększenie wydatków budżetu państwa związanych z utworzeniem Narodowego Instytutu Wolności w perspektywie dziesięciu lat. Kwota 40 mln zł pochodząca z wpływów z gier hazardowych, art. 88 ustawy, będzie rocznie zasilała Fundusz Wspierania Społeczeństwa Obywatelskiego. I to jest inna kwota.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję. Czy ktoś jest przeciwny wobec przyjęcia art. 45? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 45.

Czy są uwagi do art. 46? Pani poseł Wielichowska, bardzo proszę.

Poseł Monika Wielichowska (PO) – spoza składu Komisji:

Wysoka Komisjo, w art. 46 proponuję wykreślenie słów od „do dnia" do końca zdania. Wtedy rozporządzenia do ustawy o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie zachowają moc bezterminowo. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Czy mogłaby pani powtórzyć jeszcze raz?

Poseł Monika Wielichowska (PO) – spoza składu Komisji:

Chodzi o wykreślenie zdania zaczynającego się od słów „do dnia" do końca artykułu, czyli: „do dnia wejścia przepisów wykonawczych wydanych na podstawie […]" – do końca brzmienia artykułu.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Bardzo proszę, Biuro Legislacyjne.

Legislator Robert Durlik:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, przy takiej redakcji skutek będzie następujący, że przepisy utracą moc z dniem wejścia w życie niniejszej ustawy. Artykuł w obecnym brzmieniu podtrzymuje moc przepisów przejściowych wykonawczych, ponieważ nie można ich bezterminowo przedłużać. W momencie gdy go zmodyfikujemy, jak proponuje pani poseł, po 14 dniach od wejścia w życie ustawy upadną wszystkie rozporządzenia.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Rozumiem, że poprawka jest poprawnie sformułowana, czy tak?

Legislator Robert Durlik:

Nie widzieliśmy jej, natomiast z przytoczonego brzmienia jest dopuszczalna legislacyjnie, w sensie redakcyjnym. Natomiast jest błędna, gdyż doprowadzi do przeciwnego skutku.

Sekretarz stanu w KPRM Adam Lipiński:

Jesteśmy przeciwni.

Przedstawicielka OFOP Kinga Polubicka:

Poprawka, którą przedstawiła pani poseł, zachowuje część artykułu do słów „do dnia wejścia w życie". Gdyby ją przyjąć, art. 46 brzmiałby następująco: „Dotychczasowe przepisy wykonawcze wydane na podstawie", następnie wymienione są przepisy delegujące, „zachowują moc". Czyli nie będzie tak, jak powiedział pan z Biura Legislacyjnego, że przepisy upadną w momencie wejścia w życie ustawy. Dzięki poprawce odejdzie fragment znajdujący się na samym końcu, który stwierdza, że przepisy będą obowiązywały „nie dłużej niż przez 12 miesięcy od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy". Często spotykamy się z sytuacjami, w których została wprowadzona zmiana i wymagane jest szybkie wejście rozporządzenia. Uważamy, że przepisy nie powinny być formułowane w ten sposób, ponieważ często zmuszają, aby nastąpiło szybkie wypracowanie treści rozporządzenia i mogły wejść w życie, żeby nie powstała luka w prawie. Przedstawiciel Biura Legislacyjnego wcześniej powiedział, iż przepisy pozostają, nawet jeżeli zmienia się organ kompetencyjny do jego wydania. Było to powiedziane w kontekście rozporządzenia przy ustawie o grach hazardowych. Rozumiem, że utrzymanie informacji o zachowujących moc przepisach będzie jasnym wskaźnikiem, iż tak się stanie do momentu, kiedy organ uprawniony wyda nowe przepisy zgodnie z ustawą, ale nie będzie elementu dotyczącego 12 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy. Może to powodować zbyt wolno idące prace, a utworzenie nowej agendy rządowej będzie wymagało dużo pracy. Może zabraknąć czasu na wspólne wypracowanie rozporządzenia. Zwróćmy uwagę, że mówimy o kilku różnorodnych rozporządzeniach, dotyczących ofert, umów i sprawozdań z realizacji zadań publicznych oraz organizacji pożytku publicznego, w tym również innego funduszu, o którym mało kto pamięta, tj. Funduszu Wspierania Pożytku Publicznego. Zatem popieram poprawkę pani poseł i wskazuję, że w mojej opinii uzasadnienie Biura Legislacyjnego jest błędne.

Legislator Robert Durlik:

Mogę przytoczyć § 32 „Zasad techniki prawodawczej": „Jeżeli uchyla się ustawę, na podstawie której wydano akt wykonawczy, albo uchyla się przepis ustawy upoważniający do wydania aktu wykonawczego, przyjmuje się, że taki akt wykonawczy traci moc obowiązującą odpowiednio z dniem wejścia w życie ustawy uchylającej albo z dniem wejścia w życie przepisu uchylającego upoważnienie do wydania tego aktu". To samo dotyczy zmiany treści przepisu upoważniającego. Mówiąc krótko, przepis, który mówi, że rozporządzenia będą w mocy, jest sprzeczny z zasadami techniki prawodawczej i nieskuteczny. Rozporządzenia upadną, dlatego że są sprzeczne, niedostosowane do nowych, projektowanych przepisów realizowanej ustawy. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Nie, proszę pani, nie zezwalam na *ad vocem*, dlatego że państwo nie pozwolą się przekonać, tylko pozostaną przy swoich zdaniach. Bardzo proszę.

Ekspert w Forum Darczyńców Julia Kluczyńska:

Pierwsza uwaga dotyczy kwestii, która pozostaje przedmiotem sporu. Obserwowałam proces transformacji, przeniesienia kompetencji z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji do Ministerstwa Cyfryzacji. Czy wtedy wszystkie rozporządzenia w tym temacie wydane wcześniej przez MSWiA również utraciły ważność? Jako obywatelka żyłam w przekonaniu, że było ich wiele i nadal są kontynuowane. Natomiast chcę odnieść się do rozporządzeń. One są bardzo ważne i dotyczą znacznie szerszej kwestii niż powstanie Narodowego Instytutu Wolności. Patrząc na kwoty, Narodowe Centrum

będzie operowało sumą ok. 100 mln zł rocznie, a rozporządzenia dotyczą współpracy administracji publicznej z organizacjami pozarządowymi i zlecania zadań. W związku z tym dotyczą tak naprawdę setek milionów złotych rocznie. Są to akty prawne, które były konsultowane, ewaluowały stopniowo i wokół nich jest orzecznictwo będące podporą dla prawników, organizacji i organów administracji publicznych. Przede wszystkim chcę podkreślić, że rozporządzenia są związane z innym aktem prawnym, którym jest ustawa o działalności pożytku publicznego. W związku z tym powinno to stanowić przedmiot odrębnych konsultacji społecznych i rozmów. Postulujemy, aby nie były uchylane w ustawie o Narodowym Instytucie Wolności, gdyż to wykracza poza jej zakres przedmiotowy. Dziękuję.

Prezes Fundacji OPOR Witold Zakrzewski:

Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, chcemy usłyszeć deklarację od pana ministra, że ma gotowe rozporządzenia. Nie wyobrażam sobie zmiany tylu rozporządzeń w ciągu 12 miesięcy od wejścia w życie ustawy, przy budowie nowej instytucji, jaką jest Narodowe Centrum. Państwo ustanawiają dla siebie okres na tworzenie tej instytucji, a rozporządzenia, nad którymi organizacje pracowały na przestrzeni wielu lat, chcą państwo zmienić przez 12 miesięcy. Albo państwo poważnie traktują społeczeństwo obywatelskie i chcą z nim rozmawiać, albo wprowadzają przepisy bez konsultacji ze społeczeństwem obywatelskim. Dziękuję.

Prezes SRSKSR Jerzy Płókarz:

Na pewno regulacje dotyczące działalności organizacji społecznych są potrzebne i niezbędne. Rozumiem, że niektóre organizacje chciałyby, aby rozwiązania, które udało się zagwarantować, trwały wiecznie i nikt ich nie ruszał. Odnośnie do obaw, że instytut nie będzie w stanie wydać rozporządzeń, może sobie ktoś tego nie wyobrażać, zwłaszcza jeżeli reprezentuje jednoosobową fundację. Natomiast ufam, że Kancelaria Prezesa Rady Ministrów dysponuje odpowiednią rzeszą prawników. Poza tym nie muszą istnieć tysiące rozporządzeń, można wszystkie uchylić, wydać jedną, dobrą regulację i sprawa będzie załatwiona. Dziękuję.

Członek RDPP Wojciech Jachimowicz:

W jednej z wypowiedzi pojawiła się teza, że coś jest robione bez konsultacji. Mam jeszcze dobrą pamięć i przypominam sobie konsultacje, więc uważam, że tego rodzaju wypowiedź była nieuprawniona. Odnośnie do pieniędzy, nad naszymi obradami unosi się duch 40 mln zł lub 100 mln zł, są to bardzo duże pieniądze. Wszystko zależy od skali. Otóż istnieją fundacje, które w ramach bieżących potrzeb przekształciły się w stowarzyszenia. Istnieją przykłady, kiedy dana fundacja potrzebuje 12 mln zł. Teraz widzimy, jak bardzo spłaszczyliśmy pułap pieniędzy, którymi będzie dysponować powstająca instytucja. Nagle pułap robi się mały. Jeżeli jedna organizacja dysponuje publicznymi pieniędzmi w podanej kwocie (nie wnikam, co ona z nimi zrobi), budżety nie są aż tak wielkie. Wypominanie, że to są ogromne pieniądze, uważam za niewłaściwe. Dziękuję.

Dyrektor zarządzający w Polskiej Fundacji im. Roberta Schumana Rafał Dymek:

Mam pytanie do przedstawicieli rządu. Proszę o informację, czy projekty rozporządzeń są przygotowywane? Kiedy ujrzą światło dzienne? Jaki czas będzie przewidziany na ich konsultacje z organizacjami pozarządowymi? Chodzi przede wszystkim o rozporządzenia dotyczącego ramowych wzorów ofert, sprawozdań, umów, które są kluczowe w omawianym temacie. Kiedy będą ogłoszone projekty i ile czasu pozostanie na konsultacje?

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Proszę państwa, jest napisane, że „nie dłużej niż przez 12 miesięcy od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy”. Myślę, że pan minister nic więcej nie będzie mógł nam powiedzieć w tym temacie. Chyba, że ma pan dodatkową informację?

Sekretarz stanu w KPRM Adam Lipiński:

Dwanaście miesięcy to naprawdę mnóstwo czasu, dlatego dziwię się wątpliwościom.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Proszę państwa, przechodzimy do głosowania. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki zgłoszonej przez panią poseł Wielichowską, aby w art. 46 skreślić wyrazy „do dnia wejścia w życie przepisów wykonawczych wydanych na podstawie […]" aż do końca artykułu, czyli słów: „do dnia wejścia w życie niniejszej ustawy"? (5) Kto jest przeciw? (16) Kto wstrzymał się od głosu? (0) Stwierdzam, że poprawka nie uzyskała akceptacji Komisji. Czy ktoś jest przeciwny wobec przyjęcia art. 46 w przedstawionej wersji? Jest sprzeciw. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem art. 46 w proponowanej wersji? (16) Kto jest przeciw? (5) Kto wstrzymał się od głosu? (0) Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 46.

Czy są uwagi do art. 47? Czy ktoś jest przeciwny wobec przyjęcia art. 47? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 47.

Czy są uwagi do art. 48? Czy ktoś jest przeciwny wobec przyjęcia art. 48? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 48.

Czy są uwagi do art. 49? Czy ktoś jest przeciwny wobec przyjęcia art. 49? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 49.

Czy są uwagi do art. 50? Czy ktoś jest przeciwny wobec przyjęcia art. 50? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 50.

Czy są uwagi do art. 51? Czy ktoś jest przeciwny wobec przyjęcia art. 51? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 51.

Czy są uwagi do art. 52? Bardzo proszę.

Sekretarz w Konfederacji Inicjatyw Pozarządowych Rzeczypospolitej Marcin Pasierbski:

Marcin Pasierbski, Konfederacja Inicjatyw Pozarządowych. Moja poprawka dotyczy pierwszego okresu istnienia Narodowego Instytutu Wolności. Chodzi o zapewnienie infrastruktury administracyjno-biurowej lub prawnej w pierwszym okresie, a także realizacji FIO. Proponuję, aby artykuł umieszczony po art. 52 składał się z dwóch punktów. W pierwszym punkcie proponuję zamieścić następującą treść: „W okresie 90 dni od wejścia w życie ustawy Kancelaria Prezesa Rady Ministrów zapewni obsługę administracyjną, biurową oraz prawną dyrektora Narodowego Instytutu, w tym w zakresie realizacji zadań Narodowego Instytutu". Trzeba przyjąć ramy czasowe, dlatego proponuję, żeby to było 90 dni w okresie tworzenia struktury Narodowego Instytutu. Nigdzie w ustawie nie znalazłem informacji, jak miałby on w pierwszym okresie radzić sobie z infrastrukturą. Drugi punkt dotyczyłby kwestii zatrudniania, informacji o naborze pracowników i mógłby brzmieć następująco: „W okresie, o którym mowa w ust. 1, ogłoszenia, o których mowa w art. 14 ust. 2, art. 17 ust. 1 oraz art. 19 ust. 1 ustawy, zamieszcza się również na stronie internetowej www.spoleczenstwoobywatelskie.gov.pl". Chodzi o to, aby jak najbardziej rozpropagować informację, iż jest prowadzona rekrutacja do instytutu. W związku z tym proponuję, żeby znajdowała się na stronie internetowej Społeczeństwa Obywatelskiego, która znana jest w środowisku.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Jeśli dobrze zrozumiałam, pan chce dodać art. 52a? Chodzi o kolejny artykuł. Czy przedstawiciele Biura Legislacyjnego chcą zabrać głos? Najpierw jednak przyjmijmy art. 52. Czy jest sprzeciw wobec przyjęcia art. 52? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja przyjęła art. 52. Dostałam sygnał, że poprawki przejmuje pani poseł Wargocka. Pytanie do przedstawicieli Biura Legislacyjnego, czy to ma być art. 53, czy 52a?

Legislator Robert Durlik:

Pani przewodnicząca obecnie, roboczo może być art. 52a. Później, w wyniku przetasowań, stanie się art. 54 lub 55, gdyż po drodze dodaliśmy dwa artykuły. Natomiast mam wątpliwość odnośnie do pkt 2, ponieważ państwo przywołują wprost z nazwy stronę internetową. Nie ma praktyki, żeby w przepisach ustawy przywoływać stronę z nazwy. Zasadniczo przywołuje się strony internetowe formułą: „zamieszcza się na stronie internetowej urzędu obsługującego".

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję, ale pani poseł Wargocka właśnie powiedziała, że wycofuje poprawkę. Zgłosimy ją ewentualnie podczas kolejnego czytania.

Przechodzimy do art. 53. Czy są uwagi do art. 53? Pani poseł Wielichowska, bardzo proszę.

Poseł Monika Wielichowska (PO) – spoza składu Komisji:

Proponuję zmianę treści w art. 53. Po wyrażeniu: „Ustawa wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia" dodać: „z wyjątkiem art. 42, który wchodzi w życie 1 kwietnia 2018 r.". Szanowni państwo, poprawka dotyczy przede wszystkim przeniesienia Funduszu Inicjatyw Obywatelskich. Niezwykle ważna jest zmiana terminu na późniejszy, aby ministerstwo mogło jesienią 2017 r. ogłosić konkursy i teraz je rozpatrzeć, żeby nie było opóźnienia dla organizacji pozarządowych spowodowanych reorganizacją. Państwo pierwotnie założyli, że instytut ma ruszyć od 1 września, a już znajdujemy się po tym terminie. Cały czas mam nadzieję, że jednak zrobią państwo krok wstecz i rozpoczną dialog z organizacjami pozarządowymi. Niezwykle jasno było pokazane, jak bardzo organizacje chcą z wami rozmawiać podczas trwającego OFIP. Brałam udział w tym wydarzeniu, chciałam się wsłuchać w głosy NGO-sów. Bardzo żałuję, że nie mogłam się spotkać z panem ministrem Lipińskim. Był obecny wicepremier Gliński, ale zabrakło dialogu. NGO-sy nadal domagają się wysłuchania publicznego. Państwo nie zgodzili się na to. Jednak cały czas mam nadzieję, że zrobicie krok wstecz i powrócimy do rozmowy, aby klimat wokół trzeciego sektora był dobry. To jest społeczeństwo obywatelskie, które tworzą ludzie z własnej potrzeby i nie potrzebują wtrącania się i niepotrzebnej polityki. Wszelkie ustawy dotyczące społeczeństwa obywatelskiego powinny być wspólnie tworzone. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję. Czy poprawka Biura Legislacyjnego jest tożsama?

Legislator Robert Durlik:

Nie. Pani przewodnicząca, w naszej poprawce proponujemy wejście w życie ustawy z dniem ogłoszenia przepisów art. 44 ust. 2 i 3. Motywujemy to tym, że zgodnie z art. 44 ust. 2 niektórych czynności ma dokonać minister rodziny, pracy i polityki społecznej względem swoich pracowników, którzy zmienią miejsce pracy. Ma ich zawiadomić „w terminie 14 dni od dnia ogłoszenia niniejszej ustawy". Proponujemy, żeby ten przepis wszedł w życie od dnia ogłoszenia. Jeżeli wejdzie, jak cała ustawa, po 14 dniach, niemożliwe będzie jego wykonanie. Stąd trudno jest wyobrazić sobie zawiadomienie pracowników z dniem ogłoszenia. Proponujemy, żeby dwa ustępy weszły w życie z dniem ogłoszenia ustawy, ponieważ ust. 3 łączy się z ust. 2. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Bardzo proszę o stanowisko strony rządowej.

Sekretarz stanu w KPRM Adam Lipiński:

Mam prośbę, aby pan trochę wolniej mówił. Usłyszałem co trzecie słowo, ale zgadzam się ogólnie z treścią.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Nie może być, że będziemy się zgadzali z co trzecim słowem. Czy może pan powtórzyć nieco wolniej swoją propozycję?

Legislator Robert Durlik:

Przepraszam, być może jest to spowodowane przyzwyczajeniem do szybkiego tempa pracy w Komisji Zdrowia. W naszej propozycji zgadzamy się, że cała ustawa wchodzi w życie po 14 dniach, natomiast proponujemy, aby dwa przepisy – art. 44 ust. 2 i 3 wchodziły w życie z dniem ogłoszenia. Wynika to z faktu, iż w art. 44 ust. 2 jest mowa, że dotychczasowy pracodawca, czyli minister rodziny, pracy i polityki społecznej, ma dokonać określonych czynności informacyjnych względem swoich pracowników w terminie 14 dni od dnia ogłoszenia ustawy. Aby ten przepis mógł funkcjonować, powinien wejść w życie z dniem ogłoszenia. Jeżeli przepis wszedłby w życie jak cała ustawa –

po 14 dniach od ogłoszenia, musiałby być inaczej traktowany. Trudno to sobie wyobrazić. Ustawa wejdzie po 14 dniach, a zawiadomienie pracowników ma nastąpić dwa tygodnie wcześniej.

Sekretarz stanu w KPRM Adam Lipiński:

Zgadzamy się z tymi poprawkami, natomiast nie popieramy poprawek pani poseł Wielichowskiej.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Dziękuję. Poprawki Biura Legislacyjnego przejęła pani poseł Borys-Szopa. Czy mamy na piśmie poprawkę pani poseł Wielichowskiej? W jakiej kolejności powinniśmy głosować?

Legislator Robert Durlik:

Kolejność jest dowolna. Możemy głosować najpierw nad poprawką pani poseł, następnie nad naszą.

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Czy pani poseł może przypomnieć nam propozycję swojej poprawki, gdyż nie mam jej przy sobie?

Poseł Monika Wielichowska (PO) – spoza składu Komisji:

Chodzi o zmianę treści w art. 53, po wyrażeniu „Ustawa wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia" dodać: „z wyjątkiem art. 42, który wchodzi w życie 1 kwietnia 2018 r.".

Przewodnicząca poseł Beata Mazurek (PiS):

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki zaproponowanej przez panią Wielichowską? (5) Kto jest przeciw? (17) Kto wstrzymał się od głosu? (0) Stwierdzam, że poprawka nie zyskała akceptacji.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki Biura Legislacyjnego, którą przejęła pani poseł Borys-Szopa, mówiącej, że „ustawa wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia, z wyjątkiem art. 44 ust. 2 i 3, które wchodzą w życie z dniem ogłoszenia"? (17) Kto jest przeciwny? (0) Kto wstrzymał się od głosu? (5) Stwierdzam, że poprawka została przyjęta przez Komisję.

Proszę państwa, przegłosujemy cały projekt ustawy wraz z poprawkami. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem projektu ustawy wraz ze zgłoszonymi poprawkami? (17) Kto jest przeciwny? (5) Kto wstrzymał się od głosu? (0) Stwierdzam, że Komisja przyjęła projekt ustawy.

Proponuję, aby posłem sprawozdawcą została pani Teresa Wargocka. Czy są inne kandydatury? Czy ktoś jest przeciwny wobec przyjęcia tej kandydatury? Nie słyszę. Stwierdzam, że Komisja dokonała wyboru posła sprawozdawcy. Czy ktoś z państwa posłów zgłasza wątpliwość co do zgodności projektu ustawy z prawem Unii Europejskiej? Nie słyszę. Stwierdzam, że nie istnieje wątpliwość co do zgodności projektu z prawem Unii Europejskiej.

Wyczerpaliśmy porządek dzisiejszego posiedzenia. Dziękuję wszystkim za udział w pracach. Jednocześnie proszę członków podkomisji do spraw rynku pracy o ukonstytuowanie się.